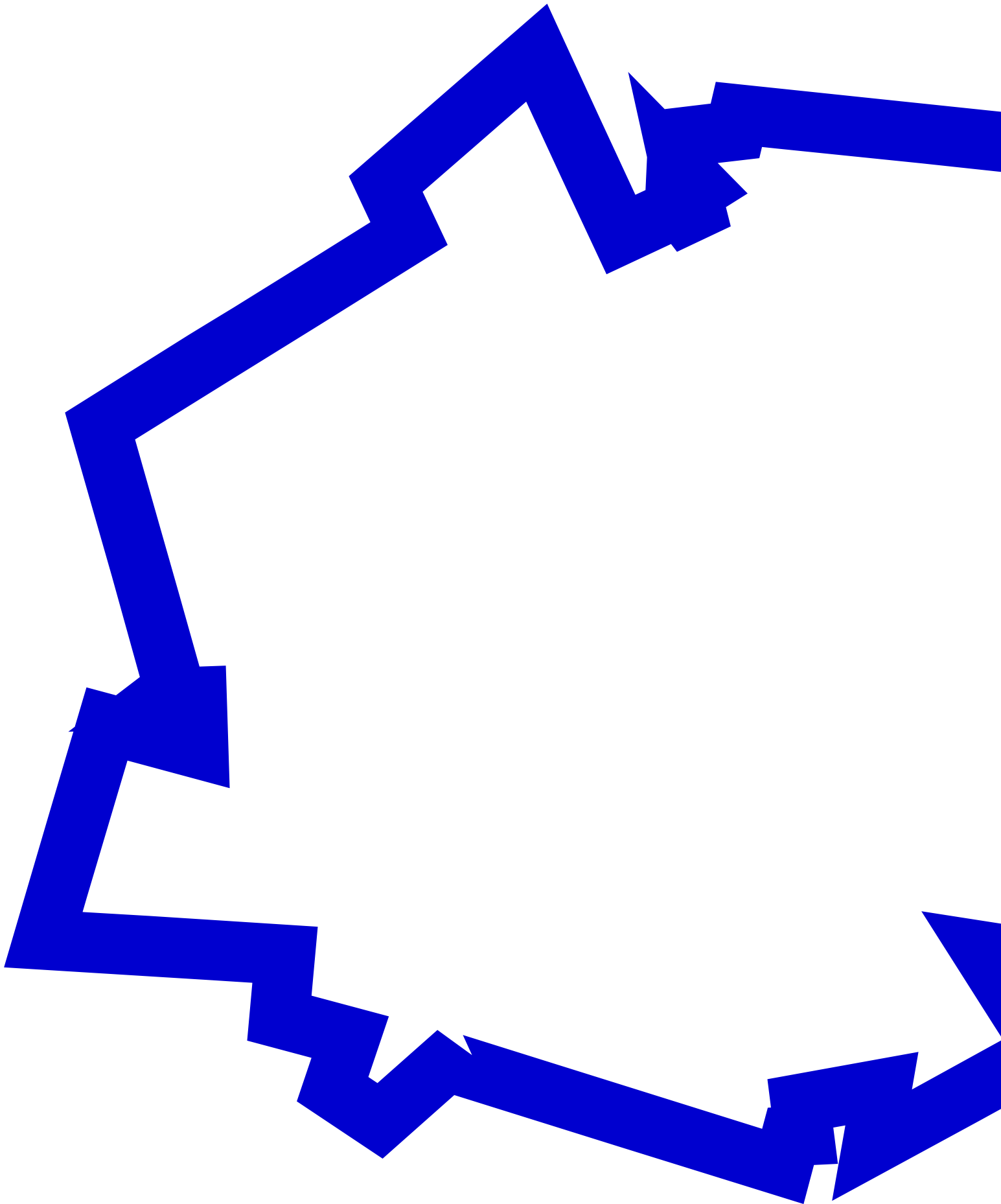


Dyskryminowani/e.

Sytuacja osób LGBTQIA w Krakowie





Dyskryminowani/e.

Sytuacja osób LGBTQIA w Krakowie



Redakcja | Miko Czerwiński, Magda Dropek, Artur Maciejewski

Autorzy | Miko Czerwiński, Magda Dropek, Artur Maciejewski

Projekt graficzny i skład | Artur Maciejewski

Korekta | Magdalena Dropek

Kraków 2020



Publikacja wydana jest w ramach zadania publicznego „Dyskryminowani/e. Sytuacja osób LGBTQIA w Krakowie”, realizowanego przez Fundację Równość.org.pl, finansowanego ze środków Miasta Krakowa.

Spis treści

7 Słownik

8 Wstęp

9 Stan zastany

11 Założenia i obszary badania

12 Metodologia

14 Charakterystyka próby

15 Grupy osób badanych

15 Wiek

17 Płeć i tożsamość płciowa

17 Orientacja seksualna

18 Wykształcenie

20 Doświadczenie dyskryminacji

21 Rodzaj dyskryminacji

26 Kontekst – miejsce, sprawca i zgłoszenie

29 Skutki i metody radzenia sobie

32 Rola instytucji

35 Szkoły i uczelnie

35 Policja

37 Samorząd

38 Rzecznik Praw Obywatelskich

39 Media

40 Migracje

44 Wnioski i rekomendacje

45 Podsumowanie

46 Rekomendacje dla Urzędu Miasta Krakowa i lokalnych polityków

48 Rekomendacje dla Policji

DYSKRYMINACJA – sytuacja, w której ze względu na posiadaną przez osobę cechę jest ona nierówno traktowana, doświadcza przemocy, albo pozbawia się ją lub ogranicza się jej prawa i możliwości.

GEJ – osoba indentyfikująca się jako mężczyzna czująca pociąg do innych mężczyzn.

LESBIJKA – osoba indentyfikująca się jako kobieta czująca pociąg do innych kobiet.

LGBTQIA – lesbijki, geje, osoby biseksualne, transpłciowe, queer, interpłciowe i aseksualne

MIGRACJA – przemieszczanie się społeczności związane ze zmianą miejsca zamieszkania (na stałe lub tymczasowo), pobytu.

ORIENTACJA SEKSUALNA – pociąg emocjonalny, seksualny i romantyczny do konkretnej grupy osób lub jego brak.

OSOBA CISPŁCIOWA – osoba, której płeć nadana przy urodzeniu odpowiada jej tożsamości płciowej.

OSOBA INTERPŁCIOWA – osoba, która rodzi się z ciałem nie wpisującym się w definicje typowych ciał kobiecych lub męskich. Różnice mogą wystąpić na poziomie chromosomów lub/i układu hormonalnego lub/i wewnętrznych bądź zewnętrznych narządów płciowych. Interpłciowość dotyczy biologicznych cech płciowych, a nie tożsamości.

OSOBA NIEBINARNA – osoba nieidentyfikująca się z binarnym podziałem płci na męską i żeńską.

OSOBA TRANSPŁCIOWA – osoba, której płeć nadana przy urodzeniu nie odpowiada jej tożsamości płciowej.

OSOBA ZE SPEKTRUM ASEKSUALNOŚCI – osoba nieodczuwająca lub odczuwająca w nieznacznym stopniu pociąg seksualny do innych osób.

OSOBA ZE SPEKTRUM BISEKSUALNOŚCI – osoba czująca pociąg do osób niezależnie od ich płci.

TOŻSAMOŚĆ PŁCIOWA – wewnętrzne poczucie dotyczące doświadczenia i przynależności do płci.

Wstęp

Najgorsze jest przyzwyczajenie, bo za którymś razem odbierasz to jako coś normalnego, chociaż wiesz, że takie nie jest – napisała jedna z osób w naszej ankiecie, w kontekście doświadczanej dyskryminacji.

Strach, niepokój, czujność, to uczucia, które w ostatnich latach mocniej towarzyszą społeczności LGBTQIA w Polsce. W 2014/2015 roku sprawdzałyśmy i sprawdzaliśmy jak się mają uprzedzenia i dyskryminacja motywowana homo- i transfobią w kilku mniejszych miastach Małopolski¹, dyskutując też z tezą, że w takich miejscach nie ma dyskryminacji, bo w przekonaniu lokalnych polityków nie ma społeczności LGBT. Z naszego badania dowiadujemy się, że dyskryminacji doświadczyło aż ponad 80 proc. ankietowanych, przypomnieliśmy też, że społeczność LGBT w mniejszych miastach nie tylko jest dyskryminowana, ale często pozostaje bez wsparcia, narzędzi i zasobów do współtworzenia zmiany. Ostatnie lata pokazały jednak, jak szkodliwa, ale i niebezpieczna jest teza, żeby móc spokojnie żyć w zgodzie ze sobą trzeba wyjechać do większego miasta, bo wystarczyło kilka miesięcy nakręcanej przez polityków nagonki, by z tego poczucia bezpieczeństwa grupę mniejszościową wybić i stracić je w także większych miastach.

Stan zastany

Jak wygląda więc sytuacja społeczności LGBTQIA w Polsce? 2/3 osób LGBTQIA doświadczyło przynajmniej jednego zdarzenia o charakterze przemocowym, motywowanego uprzedzeniami². Dramatyczną sytuację osób LGBTQIA potwierdzają też wyniki badania Agencji Praw Podstawowych z 2020 roku³, z którego możemy się dowiedzieć, że aż 92% osób LGBTI nie zgłasza dyskryminujących incydentów z powodu braku zaufania do władz i braku wiary w podjęcie przez służby stosownych działań. Równocześnie w ostatnich 2 latach nie brakowało sondaży, pokazujących, jak w krótkim czasie politycy wzbudzili niechęć opinii publicznej do społeczności LGBT: sondaż IPSOS⁴ dla OKO.press

1 Dyskryminujący/Dyskryminowani. LGBT w Małopolsce pod red. M. Dropek i P. Wójtowicz, Fundacja Równość.org.pl, Kraków, 2015

2 Sytuacja społeczna osób LGBTQIA w Polsce. Raport za lata 2015-2016. pod red. M. Świder i M. Winiewski, Kampania Przeciw Homofobii, Warszawa, 2016

3 A long way to go for LGBTI equality, European Union Agency for Fundamental Rights, Luxembourg, 2020

10 z września 2019 roku pokazał, że 41 proc. uznało, że geje i lesbijki, osoby biseksualne i transpłciowe “obnoszą się ze swoją orientacją seksualną”, 36 proc., że “obrażają uczucia religijne Polaków”, 27 proc. uważa ludzi LGBT za “zagrożenie dla rodziny”.

Ranking Tęczowa Mapa⁵ organizacji ILGA Europe z maja 2020 roku także nie pozostawiła wątpliwości: Polska zajęła ostatnie miejsce i tym samym została najbardziej homofobicznym krajem w Unii Europejskiej. W tym samym czasie pojawiły się też wyniki dużego badania społeczności LGBTI w Europie⁶, opracowanego przez Agencję Praw Podstawowych. 58 proc. ankietowanych osób boi się złapać partnera, partnerkę za rękę na ulicy, 44 proc. ukrywa to, że jest częścią społeczności LGBTI, 36 proc. ukrywa się w pracy.

Wciąż jednak nie wiemy, jak ogólne badania i sondaże odnoszą się do lokalnej sytuacji w miejscach takich, jak Kraków, gdzie wiadomo, że zarówno na studia, jak i za pracą oraz spokojniejszym życiem przyjeżdża sporo osób LGBTQIA, istnieje sporo przyjaznych społeczności miejsc, działa kilka organizacji, tworząc bogatą ofertę, od kulturalnej po sportową. Równocześnie docierają do nas informacje o przestępstwach z nienawiści, motywowanych homo- lub transfobicznie, ignorującej ten problem policji, czy ogólnego niezadowolenia ze zbyt długo zachodzących zmian.

Jak się więc społeczności LGBTQIA w Krakowie żyje? Skąd przyjechały? Czy czują się w Krakowie bezpiecznie? Czy jeśli są ofiarami przestępstwa z nienawiści zgłaszają je na policję? Jak oceniają kontakt z instytucjami? Czego potrzebują, by czuć się w Krakowie dobrze? Poniższa publikacja jest pierwszą taką odpowiedzią na te pytania, jak i chcemy, by była drogowskazem dla urzędników, urzędniczek, instytucji, co zrobić, by Kraków był jak najbardziej przyjaznym i inkluzywnym miejscem dla społeczności LGBTQIA.

4 Ambroziak, A., 61 proc. Polaków ulega homofobii: geje chcą krzywdzić dzieci, obrażają wiarę, niszczą rodzinę, obnoszą się, <https://oko.press/61-proc-polakow-ulega-homofobii-geje-chca-krzywdzic-dzieci-obrazaja-wiare-niszczą-rodzine-obnosza-sie/>, (data dostępu 07.11.2020 r.)

5 Rainbow Europe 2020, www.rainbow-europe.org, (data dostępu 07.11.2020 r.)

6 A long way to go for LGBTI equality... op.cit.

Od 2016 roku staramy się, zwłaszcza w obecnej sytuacji społeczno-politycznej, szukać nadziei, pozytywnych rzeczy, (współ)tworzyć przestrzeń na rozmowę i edukację. Wzmacniać, integrować i odpowiadać na potrzeby lokalnych społeczności, pytać ich o zdanie i pomysły. Te wartości, oparte na współpracy, budowaniu wspólnoty, partycypacji i zmianie, przyświecały nam zarówno podczas przygotowania badania, jak i wynikających z niego rekomendacji. Niech to będą wartości, które przyświecają także naszemu wspólnemu myśleniu o Krakowie, w jakim chcemy żyć.

Założenia i obszary badania

Głównym założeniem badania “Dyskryminowani/e. Sytuacja osób LGBTQIA w Krakowie” jest zbadanie zjawiska dyskryminacji ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową wśród osób mieszkających obecnie lub w ostatnich pięciu latach w Krakowie. Na podstawie przeprowadzonego badania ankietowego chcemy zdiagnozować najważniejsze kwestie i problemy, z którymi mierzy się lokalnie społeczność LGBTQIA. Wnioski z badania zostały następnie użyte w celu opracowania standardów i rekomendacji dla instytucji publicznych, usprawniających przeciwdziałanie dyskryminacji osób LGBTQIA (lesbijek, gejów, osób biseksualnych, transpłciowych, queerowych, interpłciowych, asekualnych). Niniejszy raport składa się z części omawiającej samo badanie, jak i wspomnianych rekomendacji.

W skali kraju były już przeprowadzane badania osób LGBTQIA (ostatnie w 2015/2016 roku). Dowiadujemy się z nich, że 68,9% badanych doświadczyło jakiegokolwiek formy przemocy, a jednocześnie 69,4% młodzieży LGBT miało myśli samobójcze. Podobne badanie przeprowadziła nasza Fundacja w 2015 roku na terenie województwa małopolskiego. Dowiedzieliśmy się z niego, że 84% mieszkańców LGBT regionu doświadczyło dyskryminacji ze względu na orientację seksualną lub tożsamość płciową.

Wciąż jednak brakowało danych na temat samego Krakowa, które pozwoliłyby na bezpośrednią ocenę powszechności zjawiska dyskryminacji na poziomie lokalnym. Badanie to, które jest pierwszym tego typu w Polsce, pozwoliło przyrzeć się w sposób szczególny sytuacji w mieście wojewódzkim, jakim jest Kraków. Pozwoliło na ocenę

12 dyskryminacji w dużych miastach, często idealizowanych medialnie, z założeniem także, by w przyszłości porównać wyniki z innymi miastami wojewódzkimi, które zdecydowałyby się na podobne badanie.

Badanie oparte było na założeniu, że kluczowym jest przebadanie trzech obszarów: samego doświadczenia dyskryminacji, potrzeb społeczności wobec instytucji publicznych i innych organów w celu przeciwdziałania dyskryminacji oraz migracji społeczności. Pomimo zakładanej często i hipotetycznie lepszej sytuacji osób LGBTQIA w większych miastach, konieczne było sprawdzenie faktycznej skali doświadczanej dyskryminacji. Kolejnym aspektem było uzyskanie jak najszerszej wiedzy na temat tego, jakie działania i od jakich instytucji są najbardziej oczekiwane przez lokalną społeczność. Dzięki temu, przy jak największej partycypacji samych zainteresowanych, można stworzyć wstępną listę rekomendacji dla instytucji miejskich w celu działań na rzecz włączania i przeciwdziałania dyskryminacji na terenie miasta. Ostatni, będący wśród naszych zainteresowań, obszar pozwala zmierzyć się z hipotezą migracyjności społeczności, zarówno do dużych miast jak i za granicę oraz poznać przyczyny i motywacje za decyzjami o zmianie miejsca pobytu stojące.

Metodologia

Badanie opierało się na metodzie ilościowej w postaci ankiety internetowej. Dodatkowo ankieta zawierała jedno pytanie otwarte. Ankieta była promowana poprzez stronę internetową oraz media społecznościowe (Facebook, Instagram, Twitter) Fundacji. Ponadto ankieta była umieszczona jako reklama na portalach randkowych dla osób społeczności LGBTQIA (queer.pl, grindr, scruff, planetromeo) oraz poprzez reklamy na portalu Facebook, a także jako reklama na portalu krakowskiej Gazety Wyborczej, by jak najbardziej zdywersyfikować osoby uczestniczące w badaniu.

W związku z wyborem Internetu, jako narzędzia ankiety, zdajemy sobie sprawę, że mamy nadreprezentację osób młodych w badaniu. Wyzwaniem dla nas wszystkich jest, by w przyszłości zbadać i zmapować doświadczenie dyskryminacji i potrzeby starszych osób LGBTQIA, których też będzie wokół nas coraz więcej w związku z tendencją starzenia się społeczeństwa. W związku z tym do pozyskania danych korzystaliśmy

z różnorodnego szeregu portali internetowych, w tym takich gdzie aktywniejsze są nieheteroseksualne kobiety w związku z obawą o niewystarczającą reprezentację tej grupy. Z drugiej strony, wobec wydarzeń w 2020 roku i aktywizacji polityczno-społecznej osób do 25-30 roku życia, badanie pozwala odpowiedzieć na kilka pytań, w tym potrzeby młodszego pokolenia, czy ocenę polskiej rzeczywistości.

Charakterystyka próby

Grupy osób badanych

W badaniu sytuacji osób LGBTQIA w Krakowie udział wzięły 1045 osób. W oparciu o odpowiedzi na pytania dotyczące orientacji seksualnej, tożsamości płciowej, cech płciowych oraz doświadczenia życia w Krakowie, grupę docelową podzielono na podgrupy.

Ze względu na orientację seksualną (N=988): lesbijki, gejów, kobiety ze spektrum biseksualności, mężczyzn ze spektrum biseksualności i osoby ze spektrum aseksualności. Dodatkowo spośród badanych były osoby heteroseksualne (N=7). Grupa ta (jako niejednorodna) została wyłączona z analiz w podziale na grupy. Natomiast osoby te były uwzględniane we wszystkich zbiorczych analizach.

Ze względu na tożsamość płciową (N=995): osoby cisplciowe, osoby transplciowe i osoby niebinarne. Dodatkowo spośród badanych były osoby interplciowe (N=15). Nie przeprowadzono analiz w podziale na grupy ze względu na cechy płciowe, ze względu na niejednorodność tych grup.

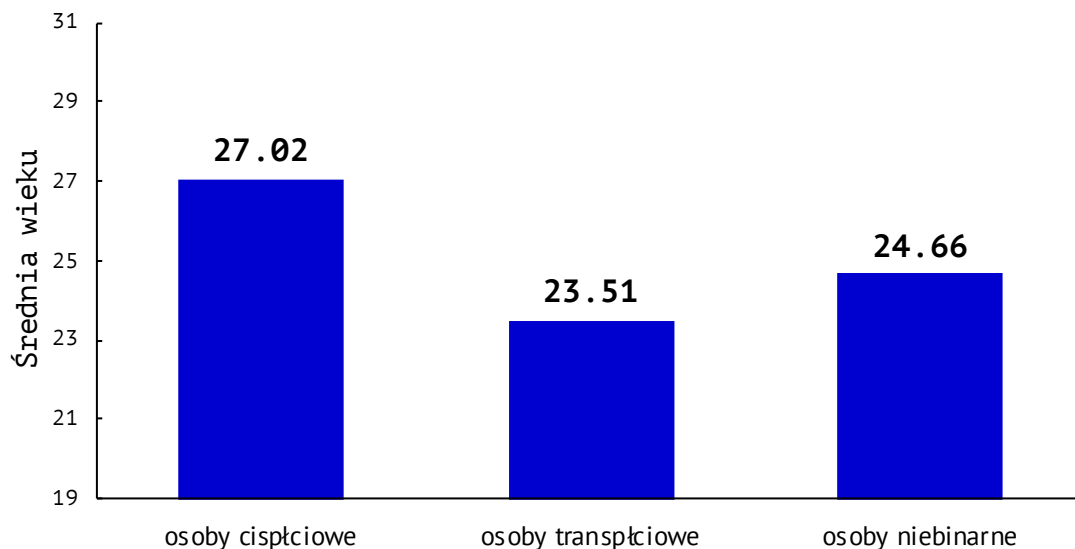
Wiek

W przeprowadzonym badaniu udział wzięły przede wszystkim osoby młode – średni wiek respondentów/ek wyniósł $M = 26,72$ ($SD = 7,33$ zakres 11 do 60 lat), zaś mediana to 25 lat, co pokazuje, że próba składała się przede wszystkim z osób wchodzących w wiek produkcyjny. Ta informacja pozwala wyciągnąć ważne wnioski dotyczące próby w opisywanym badaniu. Wskazany rezultat pokazuje, że wyniki przedstawione w dalszej części raportu dotyczą w dużej mierze młodych przedstawicieli społeczności LGBTQIA w Krakowie i ostrożnie powinno odnosić się je do całej polskiej społeczności LGBTQIA.

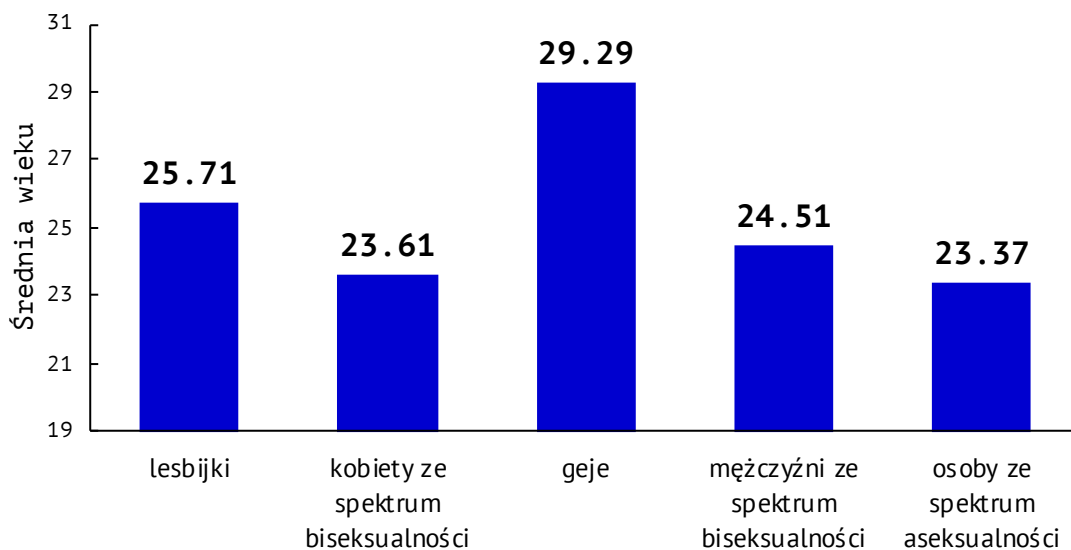
Prawie połowę respondentów/ek (47,0%) stanowiły osoby w wieku 18-25 lat. Jedna trzecia (35,0%) osób badanych znajdowała się w przedziale wiekowym od 26 do 35 lat. Jedną dziesiątą (11,3%) uczestników/czek badania stanowiły osoby w wieku 36-45 lat. Najmniej licznie w próbie reprezentowane były osoby niepełnoletnie (4,9%) oraz powyżej 45. roku życia (1,8%).

Podgrupy osób badanych, wyróżnione ze względu na orientację seksualną, różniły się wiekiem. Najstarsi w próbie byli geje, najmłodsze

16 zaś – osoby ze spektrum aseksualności. Wiekami różniły się również podgrupy, wyróżnione ze względu na tożsamość płciową. Najstarsze były osoby cisplciowe, najmłodsze zaś – osoby transplciowe.



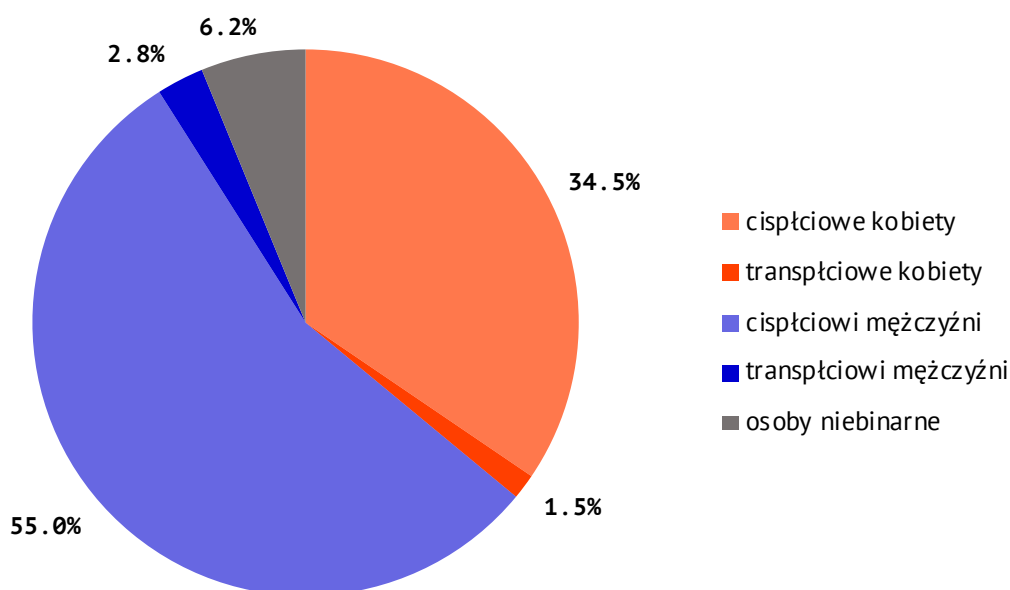
Rys. 1. Średnia wieku osób badanych w podziale na podgrupy wyróżnione ze względu na tożsamość płciową (N = 995)



Rys. 2. Średnia wieku osób badanych w podziale na podgrupy wyróżnione ze względu na orientację seksualną (N = 988)

Płeć i tożsamość płciowa

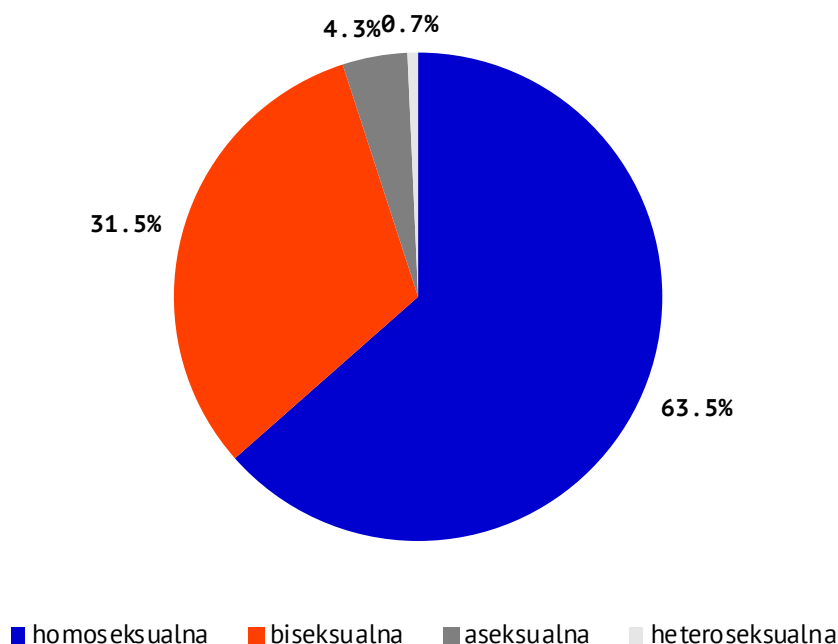
Kiedy mowa o tożsamości płciowej osób badanych, przeważały osoby cisplciowe – stanowili oni 89,4% grupy badanych. W grupie osób cisplciowych i transplciowych dominowali mężczyźni – stanowili oni ponad połowę badanych. Osoby niebinarne stanowiły aż 6,2% badanych. Dokładne informacje dotyczące tożsamości płciowej osób badanych, przedstawione zostały na poniższym wykresie (Rys. 3).



Rys. 3. Charakterystyka badanych osób ze względu na tożsamość płciową (N=995)

Orientacja seksualna

Pod względem orientacji seksualnej przeważały osoby homoseksualne – stanowiły one ponad 63% całej grupy badawczej. Wykres 4 przedstawia szczegółowe informacje dotyczące orientacji seksualnej osób badanych.



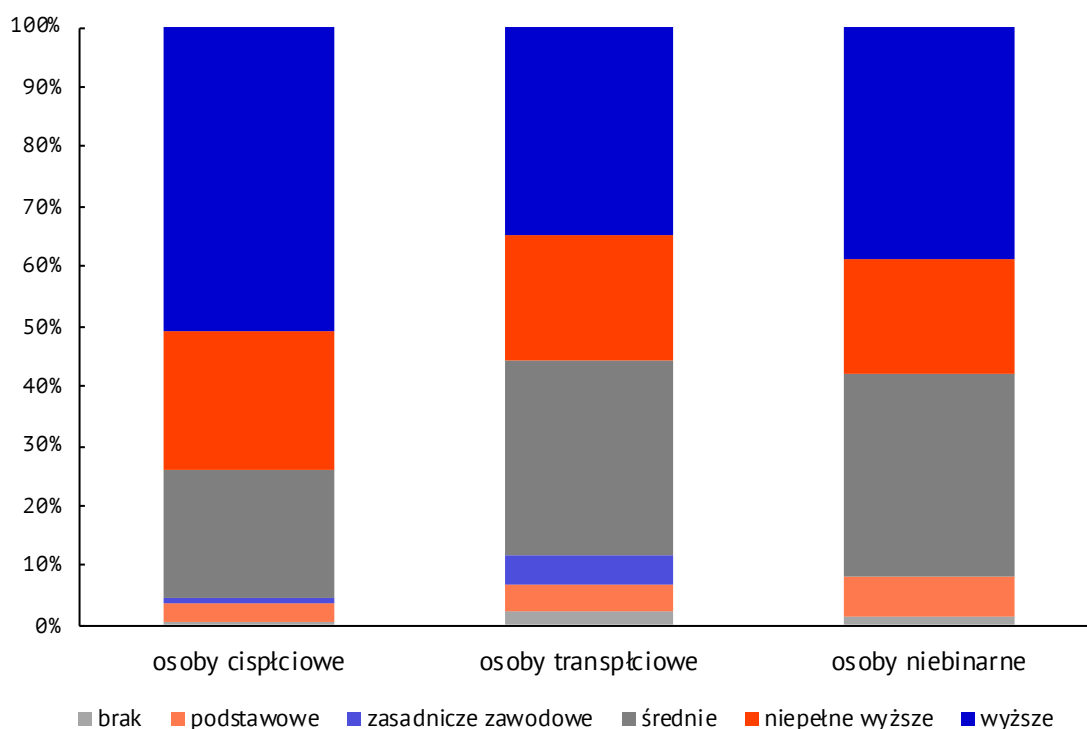
Rys. 4. Charakterystyka badanych osób ze względu na orientację seksualną (N=995)

Wykształcenie

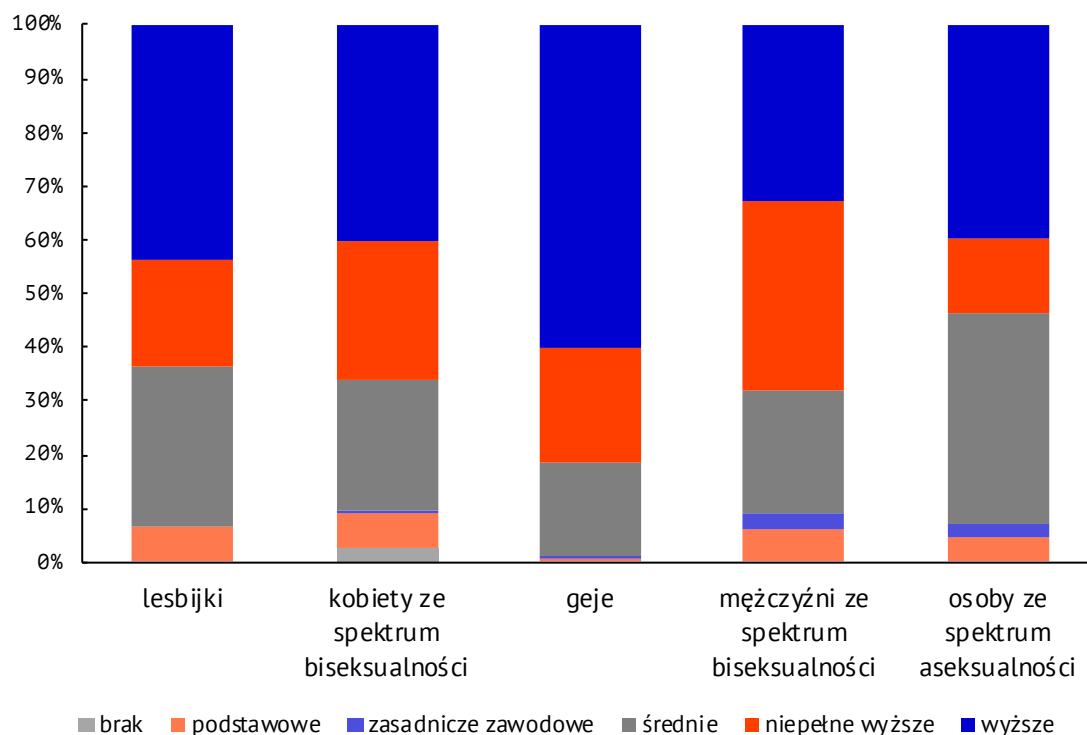
Wśród respondentów/ek dominowały osoby z wykształceniem wyższym (49,3%), zaś kolejną pod względem liczebności grupę stanowiły osoby z wykształceniem niepełnym wyższym (23,0%) i średnim (22,6%). Najmniej licznie w próbie reprezentowane były osoby z wykształceniem zawodowym (0,9%) oraz nieposiadające wykształcenia (0,7%).

Wykształcenie było różnicowane przez podgrupę osób badanych. W podziale na grupy ze względu na orientację seksualną – najlepiej wykształceni byli geje, zaś najłbiej – osoby ze spektrum aseksualności. W podziale na grupy ze względu na tożsamość płciową – najlepiej wykształceni byli osoby cisplciowe, zaś najłbiej – osoby transplciowe.

Różnice pod względem liczby lat nauki zmniejszały się gdy pod uwagę brany był wiek osób badanych. To wskazuje na fakt, że lepsze bądź gorsze wykształcenie poszczególnych grup wyróżnionych ze względu na orientację seksualną czy tożsamość płciową, wynika głównie różnicy wieku między tymi grupami.



Rys. 5. Struktura wykształcenia badanych osób w podziale na grupy ze względu na tożsamość płciową (N=995)



Rys. 6. Struktura wykształcenia badanych osób w podziale na grupy ze względu na orientację seksualną (N=988)

Doświadczenie dyskryminacji

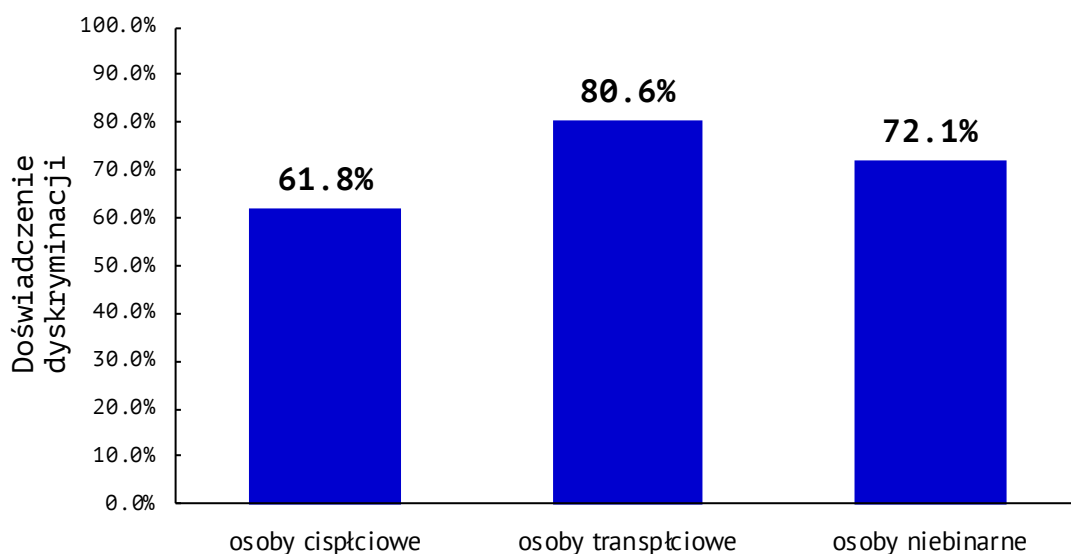
Rodzaj dyskryminacji

Definicja przemocy motywowanej uprzedzeniami, zastosowana w niniejszym opracowaniu, obejmuje wszelkie zachowania, które mają na celu wyrządzenie krzywdy (psychicznej bądź fizycznej) i są motywowane czyjąś (faktyczną lub wyobrażoną) orientacją seksualną bądź tożsamością płciową. Definicja ta, poza klasycznie uznawanymi formami, jako przemoc traktuje również zachowania pasywne, np. uporczywe ignorowanie bądź odmawianie usług.

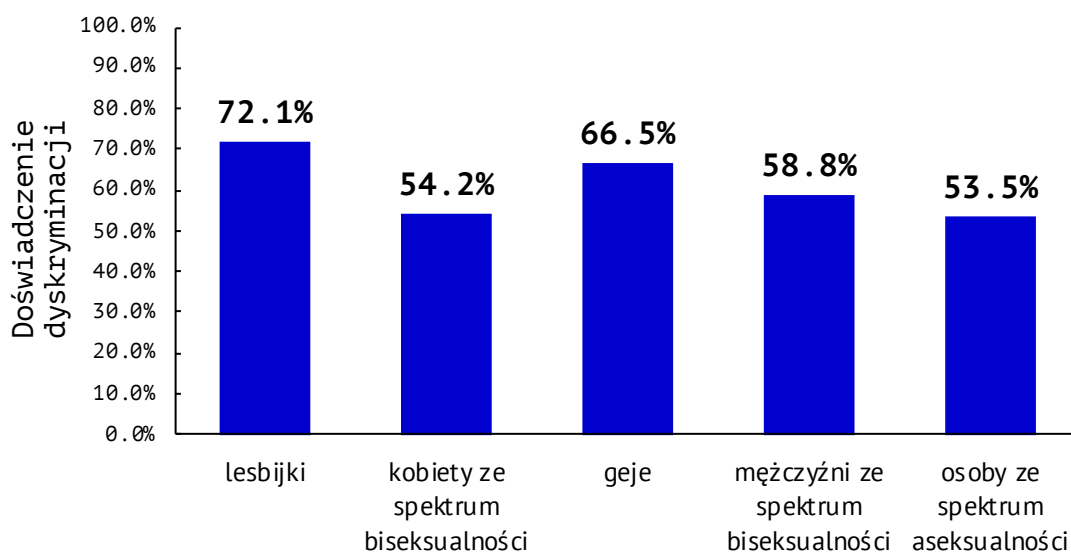
Ogółem w części kwestionariusza poświęconej przemocy motywowanej uprzedzeniami udział wzięło 631 osób. Zadaliśmy serię pytań o doświadczenie (oraz jego częstotliwość) różnych form przemocy: od werbalnej (np. nieprzyjemne komentarze) do fizycznej (np. atak z bronią). W następnej części kwestionariusza zapytaliśmy osoby badane o kontekst tych wydarzeń – informacje na temat sprawców, miejsca oraz ewentualnego zgłoszenia incydentu do stosownych instytucji.

W pierwszej części analiz wzięto pod uwagę 7 wskaźników. Ogólny wskaźnik częstości doświadczania przemocy to suma wskazań osób badanych na wszystkie 16 pytań. Następne 6 wskaźników to sumy wskazań na szczegółowe pytania o sześć wymiarów zachowań przemocowych – przemoc werbalną, psychiczną, fizyczną i seksualną, nierówne traktowanie oraz wandalizm i działania przeciw mieniu. Dodatkowo w celu porównań pomiędzy nierównolicznymi grupami lub do wizualizacji, w analizach zastosowano uproszczone wskaźniki doświadczenia przemocy – w których uwzględniono to, czy dane wydarzenie było wskazane przez osobę badaną czy nie.

Poziom doświadczenia przemocy w Krakowie, w populacji LGBTQIA możemy oszacować, sprawdzając jaka część respondentów doznała jakiegokolwiek formy przemocy motywowanej uprzedzeniami. Z całej przebadanej próby 63,4% osób doświadczyło przynajmniej jednego tego typu zdarzenia. Na rysunku 7 i 8 przedstawione zostały rozkłady procentowe doświadczenia przynajmniej jednego typu przemocy motywowanej uprzedzeniami w poszczególnych grupach respondentów.



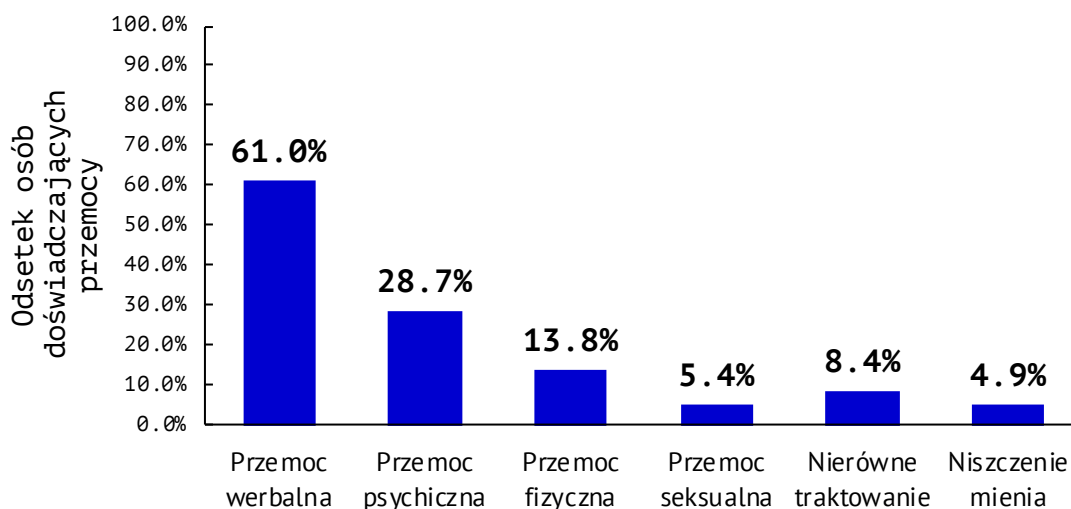
Rys. 7. Doświadczenie dyskryminacji w Krakowie badanych osób w podziale na grupy ze względu na tożsamość płciową (N=995)



Rys. 8. Doświadczenie dyskryminacji w Krakowie badanych osób w podziale na grupy ze względu na orientację seksualną (N=988)

Prawdopodobieństwo doświadczania przemocy dla większości uwzględnionych grup jest podobne, jedynie osoby transpłciowe lub osoby homoseksualne doświadczają tego typu zdarzeń istotnie częściej od pozostałych.

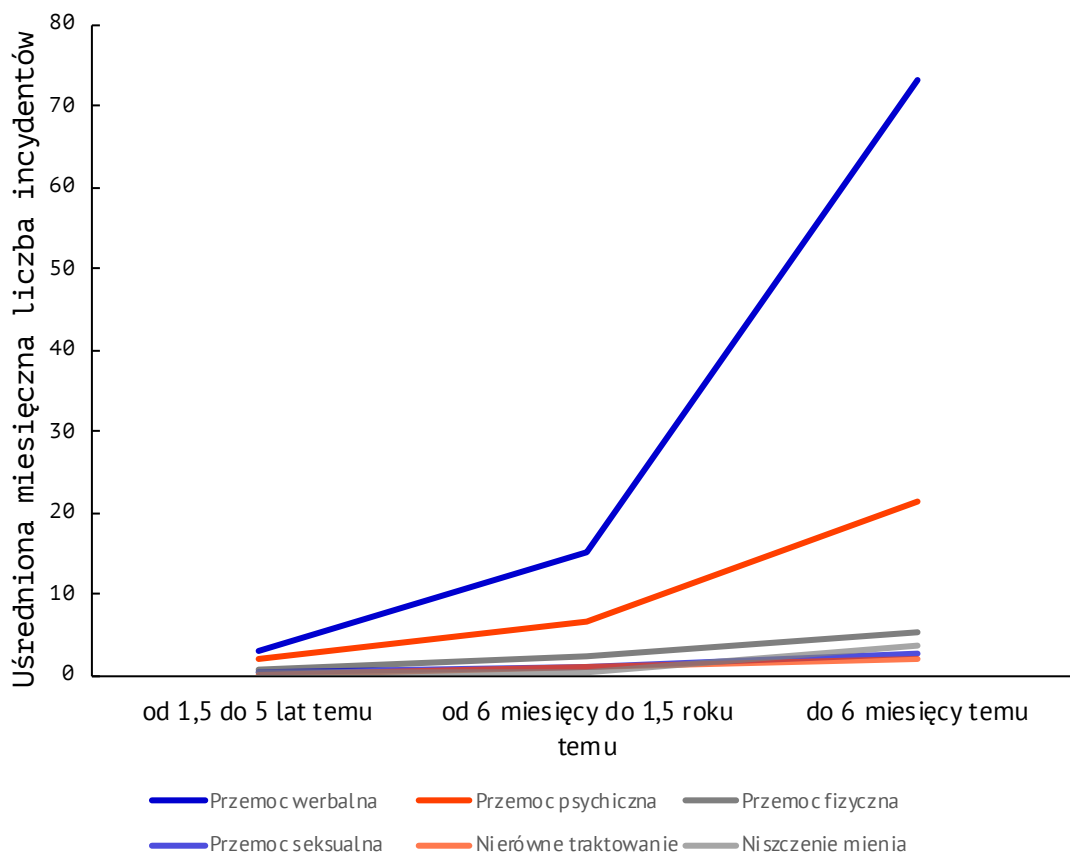
W dalszej części analizie poddane zostało również to, z jaką formą przemocy najczęściej spotykają się osoby LGBTQIA. Spośród różnych typów agresywnych czy wrogich zachowań, z jakimi spotykali się



Rys. 9. Odsetek respondentów, którzy doświadczyli poszczególnych typów przemocy w Krakowie (N=995)

Analizy pokazują, że osoby LGBTQIA zdecydowanie najczęściej doświadczają przemocy werbalnej, nieco rzadziej przemocy psychicznej, następnie przemocy fizycznej, zdecydowanie rzadziej zaś przemocy seksualnej i najrzadziej wandalizmu i działań przeciw mieniu. Niepokojące rezultaty otrzymujemy porównując powtarzalność incydentów ze względu na ich typ – prawie 2/3 przypadków przemocy fizycznej i prawie 60% aktów wandalizmu miało charakter powtarzalny.

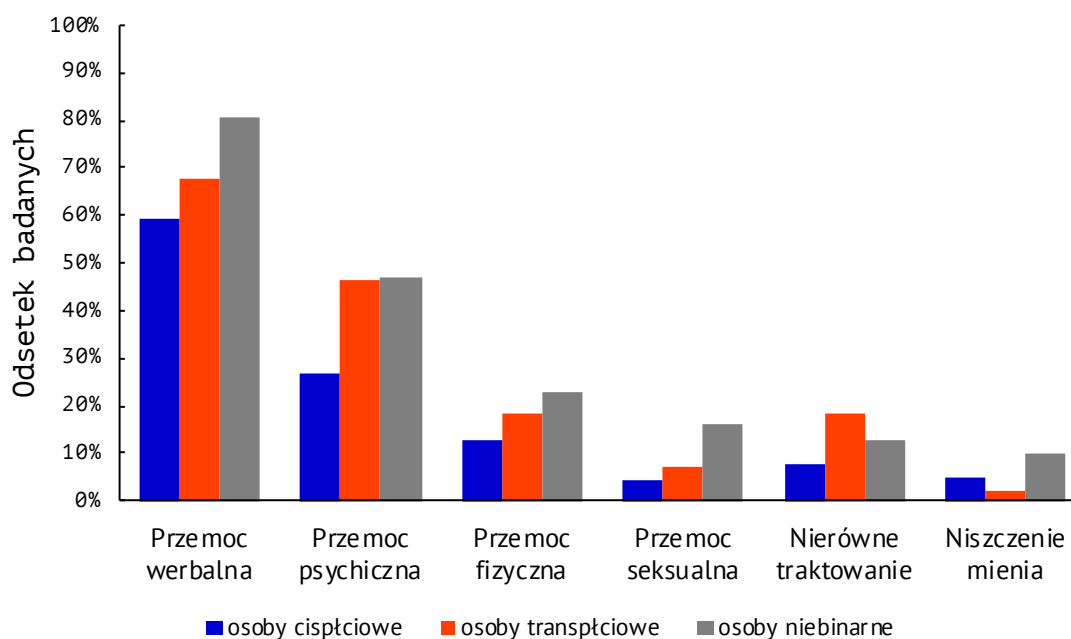
Odnosząc się do daty incydentu, porównano liczbę zdarzeń na przestrzeni ostatnich 5 lat. Alarmujące jest, że liczba incydentów o charakterze dyskryminacyjnym rośnie bardzo gwałtownie, szczególnie w ciągu ostatnich 6 miesięcy. Najszybszy wzrost wykazuje przemoc werbalna i psychiczna.



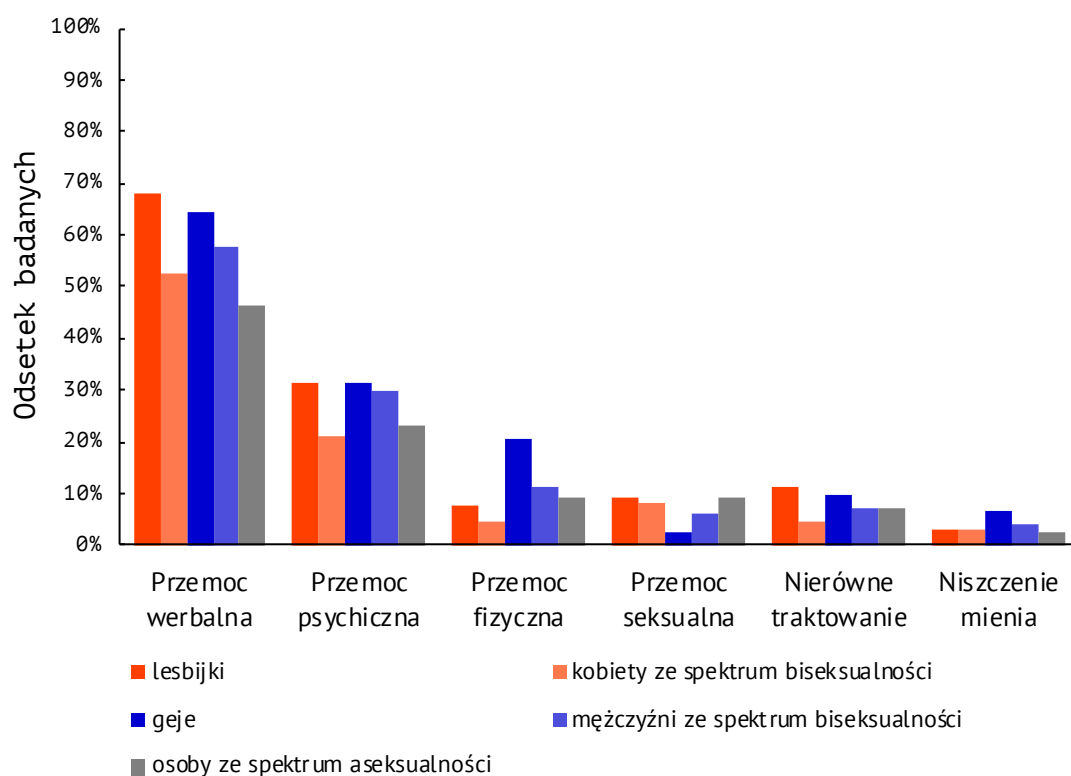
Rys. 10. Uśredniona miesięczna liczba incydentów o charakterze dyskryminacyjnym w Krakowie (N=631)

Następnie sprawdzono, czy poszczególne grupy osób badanych w innym stopniu doświadczają poszczególnych typów przemocy.

Wyniki w dość wyraźny sposób pokazują, że osoby transpłciowe i niebinarne są najbardziej narażone na wszelkie typy przemocy. Różnice w doświadczeniu przemocy są lepiej widoczne w podziale na grupy pod względem orientacji seksualnej. W przypadku przemocy werbalnej, najbardziej narażone są lesbijki i geje, najmniej osoby aseksualne. Gdy mowa o przemocy psychicznej, najczęściej doświadczają jej geje, potem lesbijki i mężczyźni ze spektrum biseksualności – najrzadziej zaś kobiety ze spektrum biseksualności. Przemoc fizyczna ma charakter genderowy – najczęściej dotyka mężczyzn, najrzadziej kobiet.



Rys. 11. Odsetek osób badanych w poszczególnych grupach, które doświadczyły różnych typów przemoc, w podziale na grupy ze względu na tożsamość płciową (N=995)



Rys. 12. Odsetek osób badanych w poszczególnych grupach, które doświadczyły różnych typów przemoc, w podziale na grupy ze względu na orientację seksualną (N=988)

26 Ugnderowiona jest również przemoc seksualna – najczęściej dotyka kobiet. Jedna z ankietowanych mówi wprost, że spotkała ją “Molestowanie seksualne przez dziadka byłej partnerki w trakcie pogrzebu jego żony. Nikt nie reagował, nikt nie widział w tym nic złego, mimo mojego sprzeciwu wobec tego zachowania”. Ciekawą obserwacją jest to, że niemal trzykrotnie mniej gejów zadeklarowało doświadczenie tego rodzaju przemocy od biseksualnych mężczyzn. Nierównego traktowania najczęściej doświadczyły lesbijki, najrzadziej biseksualne kobiety. Wandalizm i niszczenie mienia spotkało najwięcej gejów, najmniej zaś osób ze spektrum aseksualności.

Kontekst – miejsce, sprawca i zgłoszenie

Analizując wszystkie wydarzenia, niezależnie od ich charakteru, można stwierdzić, że najczęściej tego typu sytuacji miejsce zdarzyło się w przestrzeni publicznej na zewnątrz. Następnie zaś w miejscu (np. klub) lub w trakcie wydarzenia (np. Marsz Równości) związanego ze społecznością LGBTQIA. Kolejne pod względem częstotliwości występowania wydarzeń przemocowych była doświadczona przez internet lub telefon. Szczegółowy rozkład przedstawiono na rysunku 13.



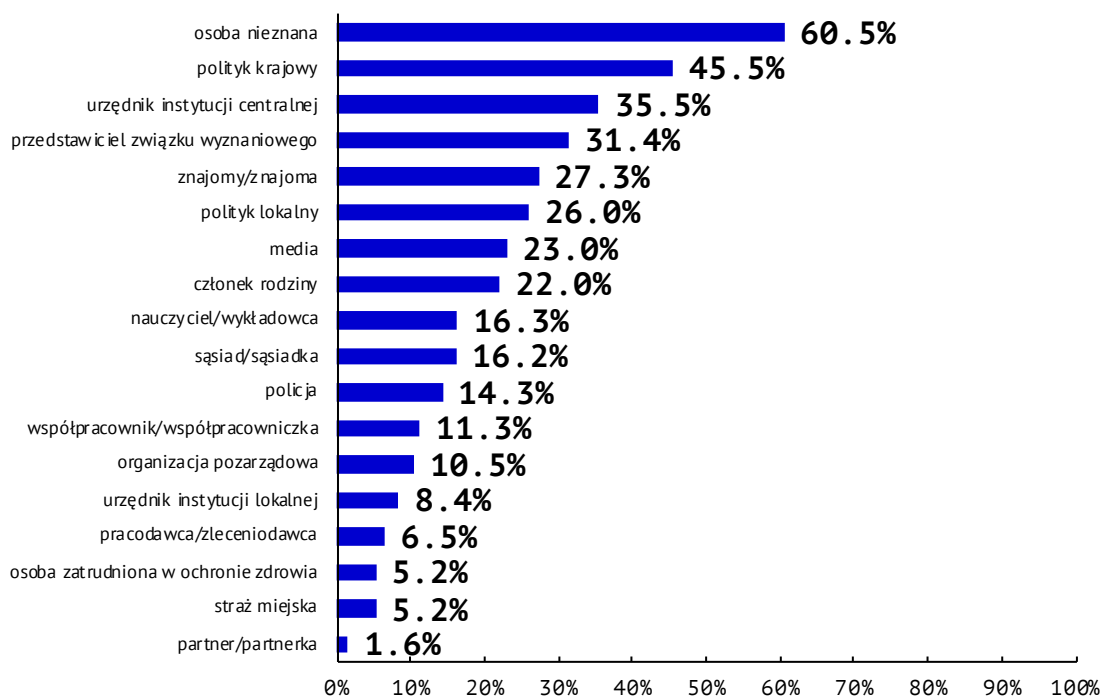
Rys. 13. Rozkład procentowy miejsc do których doszło do opisanych aktów dyskryminacji (N=631)

Historie osób przesłane do Fundacji w badaniu szerzej opisują te ataki. Jak opisuje jeden z ankietowanych został on pobity pod sklepem dyskontowym bo "grupa dresów stwierdziła, że wyglądamy na pedałów, więc cytując "takim jak wy należy się tylko wpierdol". Znajomi zostali też zwyzywani za pochodzenie z Ukrainy". Ukazuje to też częste łączenie się doświadczanych ataków motywowanych nienawiścią ze względu na różne przestanki. Inny przykład mówi z kolei o braku możliwości okazywania sobie uczuć w przestrzeni publicznej: "Razem z partnerką przytuliliśmy się do siebie na rynku w Krakowie, było to w weekend w godzinach wieczornych. Nagle otoczyła nas grupa mężczyzn, nie zachowując żadnego dystansu, zaczęli nas wyzywać, nie dając nawet pola do ucieczki". Inna historia z kolei pokazuje, że osoby LGBTQIA muszą być świadome swojego otoczenia praktycznie zawsze: "Gdy sprawdzałem rozkład jazdy, podszedł do mnie mężczyzna, pytał, czy jestem "chłop czy baba", wyzywał od pedałów i groził, że mnie zajebie".

Trzeba jednak zauważyć, że osoby LGBTQIA nie mogą się czuć bezpiecznie nawet w swoim własnym domu lub jego okolicach. Jedna z ankietowanych tak opisuje swój powrót do domu - "Szłam do domu, na mojej ulicy na drodze stanęło dwóch mężczyzn, którzy zagrodzili mi drogę i krzyknęli 'wypierdalaj kurwo do Auschwitz, tam komora na ciebie czeka". Osoby doświadczyły też ataków na własne miejsca zamieszkania: "Mój dom został obrzucany jajkami, kiedy z partnerem wywiesiliśmy tęczową flagę" mówi jeden z ankietowanych, czy jak przedstawia inny "Bili w drzwi z całych sił (mocno je uszkodzili), musiałem uciekać przez balkon z mieszkania, bo mówili, że jeśli wejdą to mnie zabiją".

Osoby badane proszone były również o opisanie sprawców ataków. Najczęstszą określoną kategorią sprawców są osoby nieznane. Sporą grupę stanowią też osoby publiczne – prawie połowa sprawców to politycy i urzędnicy szczebla krajowego. Z analiz wynika, że za przemoc psychiczną najczęściej odpowiadają osoby bliskie. Relatywnie niewielką część sprawców stanowią osoby ze środowiska zawodowego czy pracownicy sektora ochrony zdrowia. Jednakże, także w przypadku tych ostatnich otrzymaliśmy niepokojące historie. Pielęgniarka jednego ze szpitali w Krakowie wyśmiała ankietowaną osobę na informację o jej orientacji seksualnej. Tej samej nocy osoba ta spotkała się z brakiem reakcji na próbę gwałtu: "nad ranem jakiś inny pacjent próbował

28 wpakować mi się do łóżka i mnie całować, moim zdaniem była to próba gwałtu. Nikt nie zareagował na mój krzyk, chociaż jako nowo przybyła leżałam w sali połączonej z salą pielęgniarek dużą szybą i na pewno widziały to zdarzenie”.



Rys. 14. Rozkład procentowy sprawców opisanych aktów dyskryminacji (N=631)

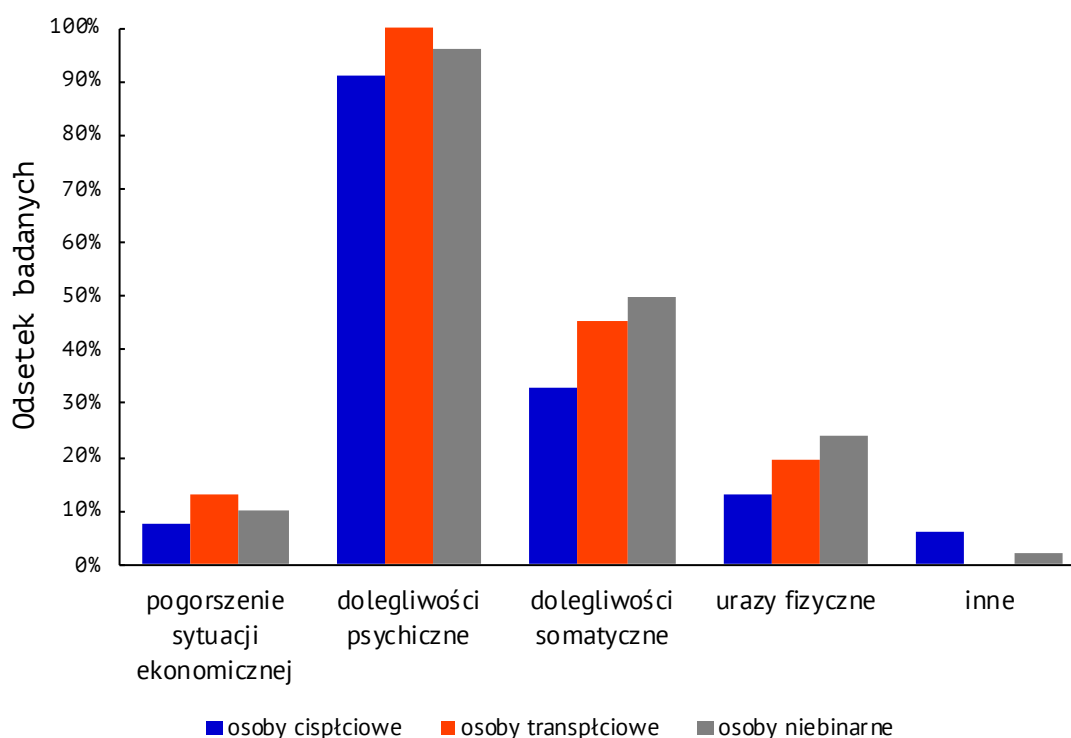
Wynikiem wartym podkreślenia jest to, że największa grupa sprawców/czyń (osoby nieznane) dopuszcza się aktów przemocy w przestrzeni publicznej i w miejscach charakterystycznych dla osób LGBTQIA. Z dużym prawdopodobieństwem możemy zatem przypuszczać, że są to przypadkowe osoby (np. przechodnie), które reagowały agresją na sygnały, że ofiara jest osobą LGBT, co pokazuje jedna z historii: “pracownicy techniczni pracujący w tunelu pod dworcem po zobaczeniu tęczącej torby zareagowali niecenzuralnymi słowami i komentarzami”.

Pomimo, że tylko trochę ponad 1/3 osób doświadczyła dyskryminacji ze strony członka swojej rodziny (22,0%), widać, że tego rodzaju ataki bardzo negatywnie wpływają na osoby LGBTQIA. “Najbardziej zabolęło mnie kiedy mój własny ojciec nazwał mnie pedalem” mówi jeden z ankietowanych. “Tak naprawdę najgorszą rzeczą było usłyszenie od własnych rodziców propozycję „terapii” oraz prośby żebym przestała angażować się w relacje z dziewczyną” mówi z kolei inna osoba.

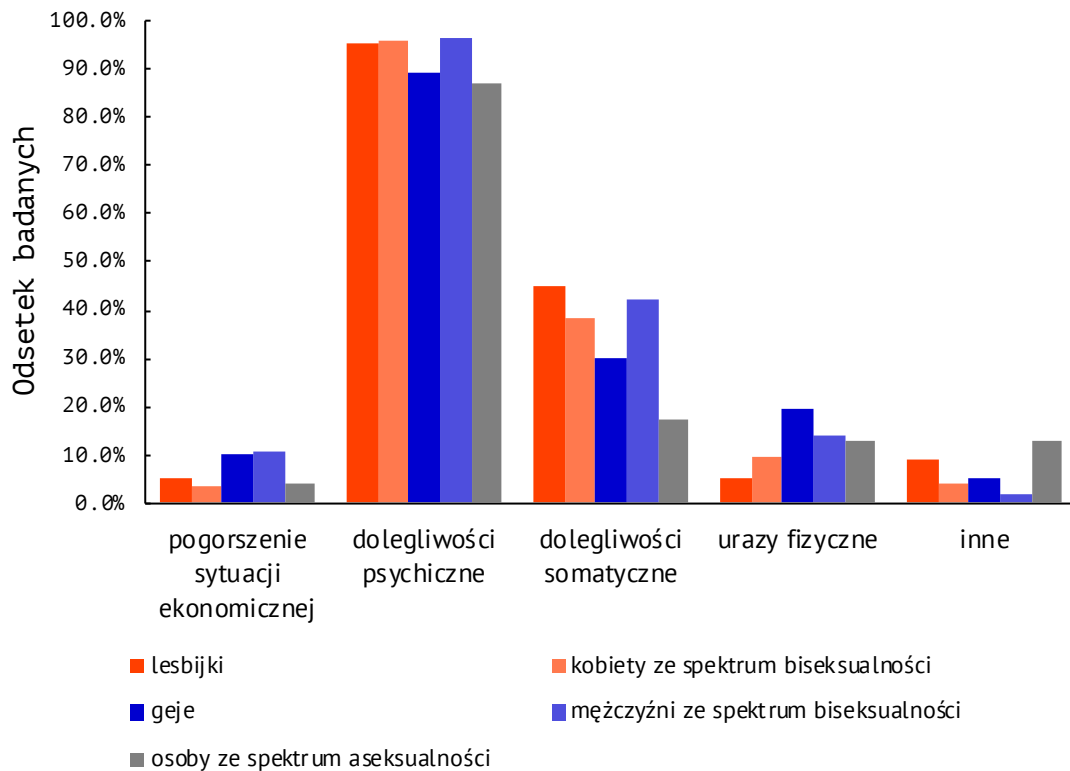
Ostatnia seria pytań dotyczyła zgłoszenia opisanego zdarzenia na Policję (lub innym służbom). Okazało się, że spośród 631 osób, które doświadczyły dyskryminacji, zgłosiła ją jedynie 67 osób, co stanowi około 10 procent. Szczegółowe analizy pokazują, że w przypadku większości typów zdarzeń zgłaszalność jest bardzo niska (4,3% dla przemocy werbalnej, 6,6% dla przemocy psychicznej, 3,6% dla nierównego traktowania). Wydarzenia, które jest zgłaszane relatywnie częściej, to przemoc fizyczna (22,6% przypadków), wandalizm (20,4%) oraz przemoc seksualna (9,3%). Wyniki dotyczące większej zgłaszalności przemocy fizycznej są też spójne z badaniami kryminologicznymi, z których wynika, że zgłaszalność jest związana z ciężarem przestępstwa.

Skutki i metody radzenia sobie

Badanym zadano pytanie o skutki doświadczonej dyskryminacji. W podziale na grupy ze względu na tożsamość płciową – najmniej negatywnych skutków dyskryminacji doświadczają osoby cisplciowe, najwięcej osoby transplciowe i niebinarne.



Rys. 15. Rozkład procentowy skutków dyskryminacji w podziale na grupy ze względu na tożsamość płciową (N=631)



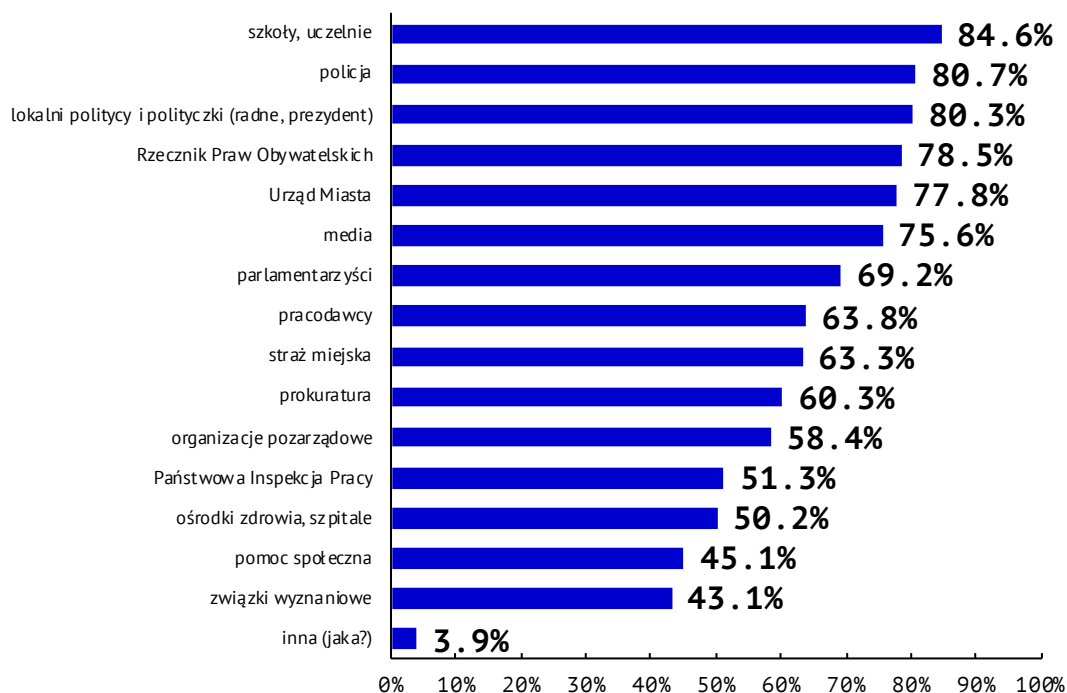
Rys. 16. Rozkład procentowy skutków dyskryminacji w podziale na grupy ze względu na orientację seksualną (N=631)

W podziale na grupy ze względu na orientację seksualną – pogorszenie sytuacji ekonomicznej spotyka najbardziej mężczyzn (zarówno gejów, jak i tych ze spektrum biseksualności), najrzadziej zaś biseksualne kobiety. Około 90% osób ze wszystkich grup uskarża się na negatywne konsekwencje psychiczne doświadczenia dyskryminacji. Dolegliwości somatyczne są najpowszechniejsze u lesbijek, najrzadsze zaś u osób aseksualnych. Jedna z uczestniczek mówi wprost: “nabawiłam się depresji, a jestem w klasie maturalnej i powinnam się skupić na egzaminach, i też odkrywaniu czego chcę i kim jestem. Zamiast tego, ledwo mi przeżyć do następnego dnia”. “To był okres, kiedy prawie wymiotowałam ze strachu, płakałam całe noce i miałam ataki duszności z bólem w klatce piersiowej” mówi inna. Urazy fizyczne najczęściej spotykają mężczyzn, najrzadziej kobiety - nie jest to zaskakujący wniosek ze względu na genderowy charakter doświadczanej przemocy fizycznej. Jedna z przedstawionych historii mówi o tego typu urazach: “kolega chwycił mnie zupełnie spontanicznie za rękę nad Wisłą. Skończyło się to dla mnie pobiciem przez jakiegoś karka. Miałem krwiaka mózgu i musiałem tydzień spędzić w szpitalu”.

2/3 osób, które doświadczyły dyskryminacji (bez względu na podgrupę) korzysta ze wsparcia osób bliskich (znajomych i partnerów). 1/4 osób ma wsparcie członków rodziny – odstają tu osoby transpłciowe, mają oparcie w rodzinie dwa razy rzadziej. Można to tłumaczyć nadszarpanymi relacjami rodzinnymi związanymi z wyoutowaniem się jako osoba transpłciowa. Z pomocy psychologicznej i psychiatrycznej korzystają głównie osoby transpłciowe, osoby niebinarne i kobiety. “Poszedłem do psychiatry, bałem się że choroba przekreśli moje życie” mówi jedna z osób ankietowanych. Osoby transpłciowe ponad dwa razy chętniej sięgają po używki w celu łagodzenia stresu. Ogromna większość osób, które doświadczyły przemocy nie jest beneficjentami interwencji kryzysowej ani ośrodków pomocy społecznej. Prawie nikt nie znajduje oparcia w związku wyznaniowym.

Rola instytucji

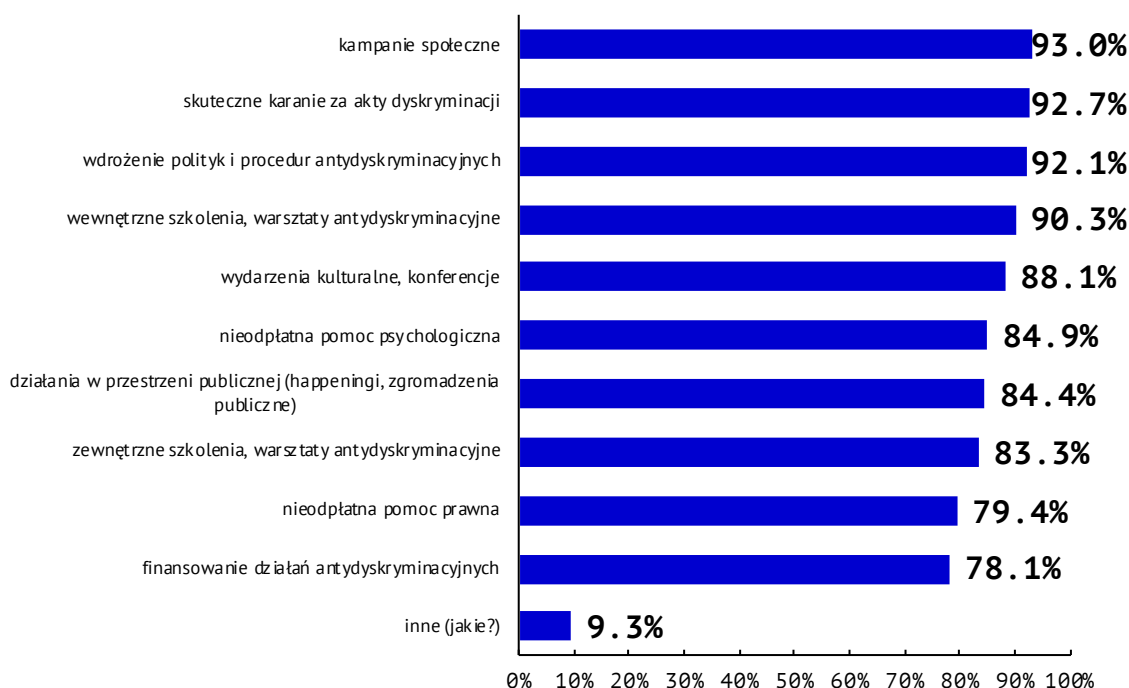
Od jakich instytucji i aktorów życia społecznego badane przez nas osoby LGBTQIA oczekują reagowania na dyskryminację na poziomie lokalnym? Które instytucje są dla ankieterowanych osób najistotniejsze? Z zadanego przez nas pytania wynika, że o ile większość podanych instytucji powinno podejmować działania przeciwdziałające, część z nich jest zdecydowanie istotna dla respondentów. Jak widzimy na poniższym wykresie, prawie wszystkie instytucje zostały wskazane przez ponad połowę respondentów.



Rys. 17. Rozkład procentowy instytucji wobec, których badani oczekują działań (N=995)

Jedynie dwie, które nie uzyskały takiego progu to pomoc społeczna (45,1%) i związki wyznaniowe (43,1%). Widzimy tu pewnego rodzaju analogię do pytania dotyczącego zgłaszania doświadczenia dyskryminacji. W przypadku pomocy społecznej można postawić hipotezę, że osoby LGBTQIA nie są zaznajomione z tą instytucją i nie wiedzą jakiego wsparcia mogłyby od niej uzyskać. Natomiast silniejsze wnioski możemy wyciągnąć na temat związków wyznaniowych na podstawie udzielonych odpowiedzi w poprzedniej części kwestionariusza. Jak widzimy prawie 1/3 ankieterowanych doświadczyła dyskryminacji ze strony przedstawicieli związku wyznaniowego. Osoby piszą wprost, że “Najbardziej dotkliwie są powtarzające się akty dyskryminacji - agresji słownej i gróźb - ze strony przedstawicieli Kościoła katolickiego”, a “Kościół wyklucza takich ludzi ze swojej wspólnoty”.

W poniższym omówieniu skupimy się jednak na 6 najistotniejszych instytucjach dla osób LGBTQIA. Wszystkie 6 wskazało ponad $\frac{3}{4}$ respondentów, co może pokazywać jak silny wpływ mają one na życie osób w Krakowie. Najwyższy odsetek uzyskały szkoły i uniwersytety (84,6%) co może wskazywać na potrzebę edukacyjną wśród społeczeństwa. Na kolejnym miejscu znajduje się policja (80,7%), której poświęcamy w tym badaniu więcej miejsca ze względu na skalę zebranych informacji, uznając analizę uzyskanych wyników i diagnozę za na tyle ważny problem, że wymagający szerszego opisu. Dalej widzimy lokalnych polityków i polityczki (80,3%) oraz Urząd Miasta (77,8%) ukazując, że polityka lokalna ma duże znaczenie dla społeczności osób LGBTQIA. Pomiędzy nimi znajduje się biuro Rzecznika Praw Obywatelskich (78,5%), instytucja, w której osoby LGBTQIA pokładają w Polsce duże nadzieje. Ostatnia grupa, której się przyjrzymy to media, uzyskujące tutaj 75,6%.



Rys. 18. Rozkład procentowy działań, których badani oczekują od instytucji (N=995)

Patrząc na oczekiwania ankietowanych osób wobec instytucji, zbiorczo widzimy, że zdecydowanie najważniejsze są 2 rodzaje działań. Z jednej strony osoby LGBTQIA chciałyby aby instytucje prowadziły kampanie społeczne (93,0%), które by uświadamiały społeczeństwo na ich temat. Z drugiej strony zależy im na skutecznym karaniu za akty dyskryminacji (92,7%) gdyż aktualnie czują one brak sprawiedliwości za przemoc, która ich dotyka. Ponadto widzimy, że zależałoby im także na zmianie prawa

i procedur (92,1%) tak by uwzględniały one kwestie przeciwdziałania dyskryminacji. Dodatkowo, chciałyby one czuć się bezpiecznie w instytucjach, z którymi wchodzi w interakcje, dlatego 90,3% z nich opowiada się za prowadzeniem w nich wewnętrznych szkoleń czy warsztatów antydyskryminacyjnych.

Szkoły i uczelnie

Jak widać zdecydowana większość osób LGBTQIA w Krakowie dużą nadzieję pokłada w szkołach i uczelniach. Warto przypomnieć, zwłaszcza w mieście uniwersyteckim, że uniwersytet powinien być miejscem bezpiecznym i przyjaznym dla wszystkich, miejscem zdobywania wiedzy a nie uprzedzeń. Uniwersytet Jagielloński wyraźnie np. podkreśla w swym statucie, że kształcenie powinno odbywać się “zgodnie z ideami humanizmu, tolerancji, w duchu szacunku dla prawdy, poszanowania praw i godności człowieka, demokracji, patriotyzmu, honoru, uczciwości i sumiennej pracy oraz odpowiedzialności za losy całej wspólnoty ludzkiej, społeczeństwa i Ojczyzny”.

Warto także spojrzeć, że wysokie oczekiwania względem tych instytucji mogą być powiązane ze względnie niskim średnim wiekiem badanych. Jednakże niezależnie od tego widzimy, że osoby LGBTQIA potrzebują przede wszystkim działań edukacyjnych (warsztatów i konferencji) dotyczących różnorodności orientacji seksualnych i tożsamości płciowych oraz przeciwdziałających aktom nienawiści. Jednocześnie osoby oczekują skutecznego wyciągania konsekwencji za zachowania dyskryminacyjne w oparciu o wewnętrzne polityki przy jednoczesnym zapewnieniu opieki psychologicznej dla członków społeczności szkolnej lub uczelnianej.

Policja

Kolejną instytucją, od której społeczność LGBTQIA oczekuje reagowania jest policja. Jednocześnie badani i badane nie podchodzą bezkrytycznie do aktualnych działań tej instytucji.

W maju 2020 roku Agencja Praw Podstawowych opublikowała wyniki dużego badania społeczności LGBTI w Europie, z którego mogliśmy i mogłyśmy się np. dowiedzieć, że w Polsce aż 33 proc. osób, które doświadczyły przemocy motywowanej dyskryminacją, nie zgłosiło temu nikomu, bo uważały, że i tak nikt z tym nic nie zrobi. 27 proc. nie zgłosiło

36 tego policji, albowiem jej "nie ufa", 26 proc. bało się homofobicznych lub transfobicznych reakcji z jej strony.

Jak się okazuje - problem ten jest żywy i w Krakowie. Wraz z wzrostem homofobicznych wypowiedzi osób publicznych, także lokalnie, zauważalny był wzrost motywowanej uprzedzeniami przemocy. Bardzo często osoby, które stały się ofiarami takich przestępstw i szukały u lokalnych organizacji LGBT pomocy, nie chciały nagłaśniania, ani zgłoszenia sprawy policji. Swoją decyzję często motywowały strachem przed ujawnieniem, uprzedzeniami ze strony funkcjonariuszy, a także brakiem wiary w złapanie i ukaranie sprawców. Nie jest też nowym to, że w związku z brakiem w kodeksie karnym przesłanek, uwzględniających orientację seksualną i tożsamość płciową, zdarza się, iż policjanci i policjantki nie chcą przyjmować podobnych zgłoszeń, bądź uwzględnić tych przesłanek w protokołach, co wymaga często dodatkowego zaangażowania ofiary, zdeterminowanej, by takie motywy przestępstwa wybrzmiały. A jak dowiadujemy się ze statystyk Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, w 2019 roku wszczęto ogólnie 934 postępowań w sprawie przestępstw z nienawiści, z czego tylko 16 dotyczyło przestępstw, w których motywację stanowiły orientacja seksualna oraz tożsamość płciowa.

Czego zatem dowiadujemy się z badania? Przytoczmy kilka sytuacji z policją, których doświadczyły osoby badane:

"Ignorancja policji i wręcz ich zniechęcanie do składania zeznań. Czuję, że to, iż zgłaszam incydent jest policji nie na rękę i sama ich interwencja była źródłem dodatkowych negatywnych doświadczeń"

"Najgorszy był Marsz Równości, gdy idący obok policjanci nie chcieli zareagować na groźby słowne, nękanie i zastraszanie w wykonaniu dwóch nazioli, którzy kroczyli za mną przez kilka minut. Jakbym był powietrzem, a tamci sprawcy nie istnieli: żebym tylko pozwolił odbębnić funkcjonariuszom dniówkę bez komplikacji"

"Straciłem zaufanie do policji, kiedy po pobiciu przez osobę heteroseksualną w klubie Cocon, policja przyjechała na wezwanie, a następnie usłyszałem od funkcjonariusza, który nawet nie wysiadł z radiowozu, że "powinienem się cieszyć, bo tak naprawdę nic mi się nie stało, mogłem dostać nożem". I odjechali. Nawet nie zareagowali na informację do jakiego auta wsiadł"

“Wracałam z partnerką z naszej rocznicy. Wyszliśmy na pętli w tramwaju. Młody mężczyzna w dresie pogroził nam nożem. Zgłosiłam tę sytuację na policję, gdyż wszedł do autobusu, więc obawiałam się czy nie skrzywdzi większej ilości osób. Policja jednak zamiast zatrzymać go za posiadanie broni w pojeździe komunikacji miejskiej, próbowała zmusić mnie do złożenia oficjalnego zawiadomienia, gdyż inaczej puszcza go wolno. Za bardzo bałam się, by podać swoje dane i złożyć zawiadomienie”

Wszystkie powyższe historie wskazują na silny brak zaufania i wątpliwość co do skuteczności policji. Nie dziwi więc że 91,0% osób, które chcą działań ze strony Policji wskazało, że zależy im na skutecznym karaniu sprawców dyskryminacji. Tak samo nie jest zaskakujące, że osoby LGBTQIA oczekują, że funkcjonariusze policji zostaną przeszkoleni pod kątem antydyskryminacyjnym, a w samej instytucji zostaną wdrożone polityki i procedury przeciwdziałające dyskryminacji. Z pewnością tego typu działania zapewniłyby silniejsze poczucie bezpieczeństwa i wiarę w możliwość uzyskania sprawiedliwości przy kontakcie z policją.

Samorząd

Osoby LGBTQIA jasno dają do zrozumienia, że ważne są dla nich lokalne działania na rzecz poprawienia ich sytuacji, w szczególności ze strony Prezydenta oraz Urzędu Miasta Krakowa. Na przód wysuwają się 2 kategorie działań - lokalne polityki antydyskryminacyjne oraz kampanie społeczne. W kontekście tych pierwszych to aż 84,0% badanych oczekuje od Urzędu Miasta Krakowa wprowadzenia szerszych polityk i strategii włączających przeciwdziałanie dyskryminacji ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową.

Kampanie społeczne stanowią drugą istotną kategorię, gdzie 83,2% ankietowanych chętnie widziałyby takie działania. Widać to także po opowiadanych historiach dyskryminacji, gdzie osoby podkreślają, że wszelkie gesty w przestrzeni publicznej są istotne, szczególnie po doświadczeniu dyskryminacji w mieście: “Dlatego tak bardzo się cieszę, że ostatnie inicjatywy czyli podświetlanie obiektów doszły do skutku, Prezydent miasta Krakowa powinien robić wszystko, by żadna osoba w jego mieście nie była dyskryminowana pod żadnym pozorem”. Osoby zwracają też uwagę na potrzebę kampanii edukujących, motywując je brakiem reakcji mieszkańców Krakowa na homofobiczne ataki:

38 “Najbardziej dotknęło mnie to, że nikt na plantach nie zareagował, a przecież widzieli, że dwóch meneli biegnie za młodym chłopakiem i wrzeszczy na niego ‘pedale, cioto jebana’” powiedziała jedna z osób.

Ponadto, szczególnie widoczna jest potrzeba przeszkolenia urzędników z przyjmowania interesantów z grup mniejszościowych, szczególnie zaś osób transpłciowych i niebinarnych, oraz wprowadzenia procedur wewnętrznych w Urzędzie Miasta Krakowa w tym zakresie. Jak relacjonuje jedna z osób ankietowanych: ”regularnie jestem misgenderowany w oddziałach urzędu miasta, a więc wszędzie, gdzie muszę używać dowodu osobistego, zawierającego stare dane. Nie ma praktycznie możliwości wynegocjowania zwracania się poprawnymi danymi i zaimkami, ponieważ nie ma na takie sytuacje żadnych standardów, wszystko zależy od poziomu empatii osoby. Większość osób zastania się w takich sytuacjach koniecznością stosowania danych z dowodu osobistego”.

Ostatnim z często powtarzających się oczekiwań względem urzędu jest finansowanie działań antidyskryminacyjnych organizacji pozarządowych w mieście. Za takim rozwiązaniem opowiada się 67,3% osób, które oczekują działań lokalnych jednostek samorządu terytorialnego.

Rzecznik Praw Obywatelskich

Rzecznik Praw Obywatelskich jest jedną z instytucji cieszących się największym zaufaniem wśród społeczności osób LGBTQIA. Jak wynika ze wspomnianych wcześniej badań Agencji Praw Podstawowych, biuro Rzecznika jest w Polsce rozpoznawane przez 93% badanych osób LGBTQIA. Jest to najwyższy wynik w Europie spośród instytucji równościowych. Można więc założyć, że z tego powodu także w badaniu Fundacji dużo osób wyraża swoje oczekiwania wobec tej instytucji.

Najważniejszym oczekiwaniem wobec biura Rzecznika Praw Obywatelskich jest, by realizowało ono kampanie poruszające temat przeciwdziałania dyskryminacji osób LGBTQIA. Taką potrzebę wyraziło 76,7% osób zainteresowanych działaniami ze strony tej instytucji. Na drugim miejscu pojawiły się wdrażanie polityk antidyskryminacyjnych (73,8%). Patrząc na kompetencje tej instytucji można to interpretować jako potrzebę prowadzenia litygacji strategicznej na rzecz praw osób LGBTQIA oraz zgłaszanie uwag do projektów ustaw przedstawianych w Sejmie.

Osoby LGBTQIA są świadome, że media są jednym z ważniejszych aktorów we współczesnym świecie. Dlatego też pojawiają się one wysoko wśród instytucji ze strony których osoby badane chciałyby widzieć podejmowanie działań na rzecz społeczności osób LGBTQIA.

Prawie wszystkie osoby, które zwracają się w kierunku mediów z oczekiwaniami liczą na to, że będą one tworzyć kampanie informacyjne dotyczące społeczności LGBTQIA (94,9%). Można to rozumieć jako świadomość ze strony społeczności, że poprzez zasięgi jakie mają media, mogą one realnie zmienić ich sytuację lokalnie.

Dodatkowo widać, że osoby oczekują także organizacji lub promocji wydarzeń kulturalnych (77,5%) oraz działań w przestrzeni publicznej (64%), w których mogłyby one uczestniczyć i które zwiększyłyby wiedzę i akceptację społeczną dotyczącą osób LGBTQIA.

Osoby ankietowane zwracają także uwagę na konieczność zaprzestania medialnej nagonki, która widoczna jest od 2019 roku w Polsce, w tym zaprzestanie dawania głosu osobom jawnie homofobicznym. Jak podkreślają, aktualna sytuacja obniża ich jakość życia: "Niestety negatywne wypowiedzi osób publicznych w mediach powodują iż zamieszkując tak piękny kraj jak Polska nie czuję się tu mile widziany".

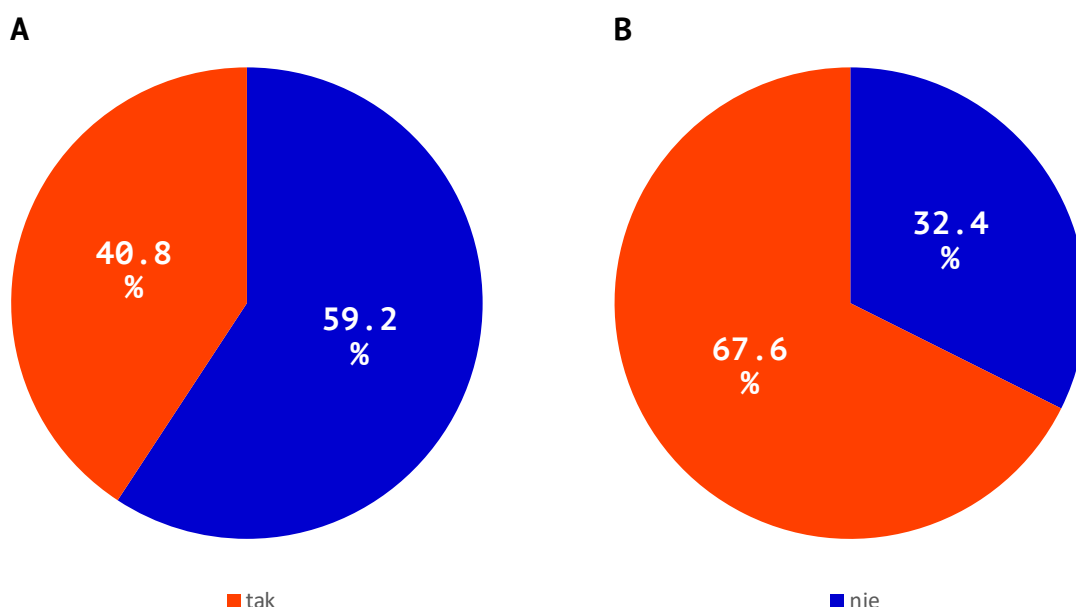
Migracje

W ramach kwestionariusza zapytano badanych o to, czy aktualnie mieszkają w Krakowie oraz czy planują wyprowadzić się z Krakowa. Badano także motywację skłaniającą osoby do ewentualnego wyjazdu i kierunek takiej migracji. Zdecydowana większość osób badanych (93,6%) mieszkała w Krakowie w trakcie wypełniania ankiety. Warto jednak zauważyć, że przez metodę promocji badania skupiającą się na promocji lokalnie w Krakowie i okolicach, procent osób, które już wyemigrowały może być niedoszacowany. Jednocześnie zdecydowana większość osób wypełniających badanie mieszka w Krakowie ponad 5 lat. Zaledwie 8,3% ankietowanych osób przeprowadziła się do Krakowa w ciągu ostatnich lat, głównie motywując to życiem rodzinnym (39,8%), zatrudnieniem (24,1%) lub edukacją (18,1%). Zdarzyły się jednak także przeprowadzki do Krakowa motywowane agresją ze strony rodziny. "Musiałem się wyprowadzić, znaleźć pracę, zacząć nowe życie, co całkiem mi się udało. Jednak strach, trauma, to wszystko zostaje ze mną" mówi jedna z osób.

Spośród osób które nie mieszkają już w Krakowie (n=64) ponad połowa motywuje swoją wyprowadzkę życiem społecznym i rodzinnym, na drugim miejscu natomiast znajduje się zatrudnienie. Kwestia dyskryminacji jako motywacji do wyjazdu przejawia się zaledwie u 14% osób spośród tych, które już wyemigrowały. Patrząc także na rozkład kierunków migracji widać, że ponad 3 na 4 osoby kierowały się do innego miasta w Polsce w tym 74% do miasta zdecydowanie mniejszego niż Kraków lub na wieś. Połowa spośród osób pozostających w Polsce wyemigrowała z miasta pozostając w województwie małopolskim. Można więc postawić hipotezę, że były one zachęcane do wypełnienia badania poprzez dalsze bliskie kontakty z Krakowem.

Istotnym jednak jest przyjrzenie się osobom, które mieszkają aktualnie w Krakowie (93,6% ankietowanych), ich nastrojom i podejściu do migracji. Tutaj sytuacja przedstawia się diametralnie inaczej. Spośród osób LGBTQIA mieszkających w Krakowie, aż 57,8% rozważa wyprowadzkę. O ile zatrudnienie i życie rodzinne dalej pojawiają się jako ważne motywy (odpowiednio 46,8% oraz 36,6%) to jednak doświadczenie dyskryminacji w tym wypadku wychodzi zdecydowanie na kluczową motywację rozważanej emigracji. Ponad połowa (53,2%) osób, które rozważają wyprowadzkę z Krakowa podaje kwestie dyskryminacji jako motywację wyjazdu. Warto zwrócić także uwagę na to, że uprzednie

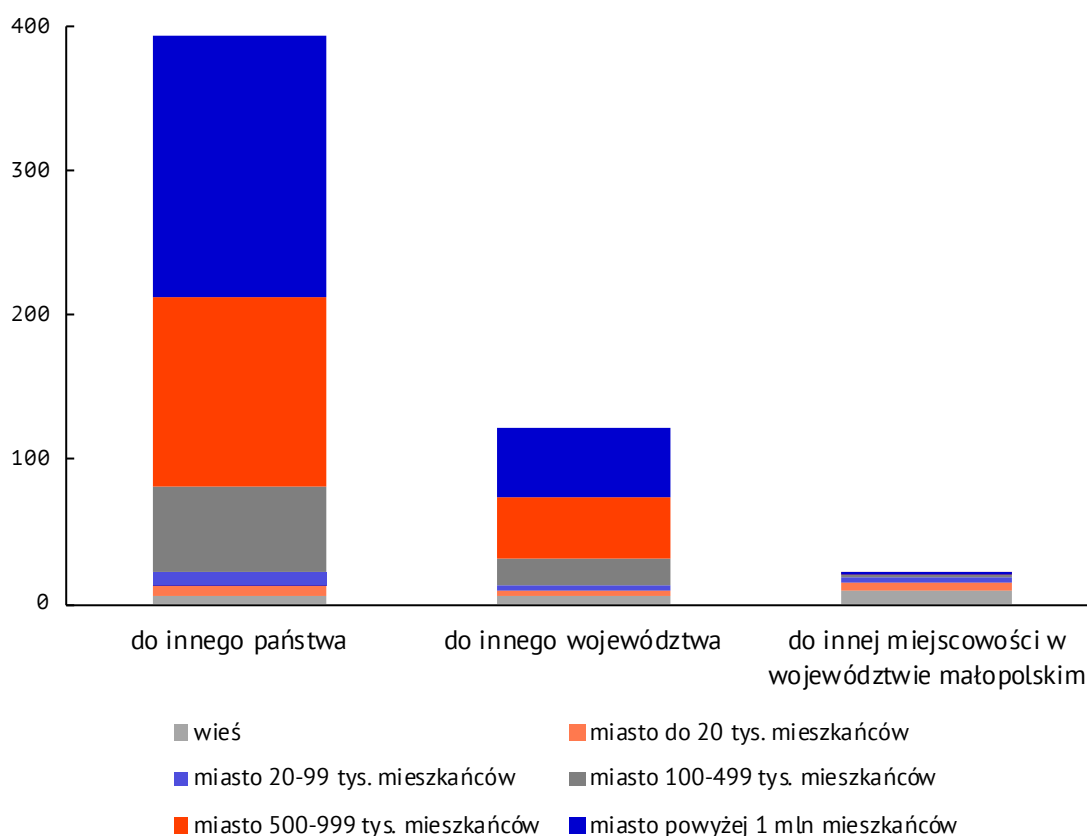
42 doświadczenie dyskryminacji zdecydowanie wpływa na chęć migracji. Spośród osób, które nie doświadczyły dyskryminacji nieco ponad połowa (59,2%) chce pozostać w Krakowie. Jednakże, gdy przyjrzymy się osobom, które doświadczyły dyskryminacji w przeciągu ostatnich 5 lat, aż 67,6% z nich wyraża chęć wyjazdu z Krakowa. Osoby podkreślają, że nasilająca się nagonka na osoby LGBTQIA jest nie do zniesienia. “Przy takim natężeniu jakie występuje od początku 2019 nie jestem w stanie funkcjonować normalnie w tym kraju i jedynym rozwiązaniem jest dla mnie wyjazd, co jest postanowione od ponad roku, ale czego wcześniej nie mogłam niestety zrobić” relacjonuje jedna osoba.



Rys. 19. Doświadczenie dyskryminacji, a rozważanie emigracji z Krakowa przez mieszkające w Krakowie badane osoby **A.** osoby, które nie doświadczyły dyskryminacji w Krakowie (N=341) **B.** osoby, które doświadczyły dyskryminacji w Krakowie (N=590)

Warto spojrzeć także na kierunek migracji i demografię osób skłonnych do wyjazdu. Kierunki migracji także odbiegają od omówionych wyżej kierunków osób, które już wyemigrowały. W tym wypadku zdecydowana większość osób (73,0%) rozważa wyjazd poza granicę kraju, a w województwie małopolskim chce pozostać zaledwie 4,3% osób skłonnych do wyjazdu z Krakowa. Podobną różnicę widać w kierunku migracji pod kątem wielkości miasta docelowego. W tym wypadku 3 na 4 (75,3%) osoby chętne do wyjazdu, chciałyby się przeprowadzić do miasta większego lub o podobnej większości co Kraków. Warto także

zwrócić uwagę na wykształcenie osób chętnych do wyjazdu. Osoby z wykształceniem średnim lub wyższym są skłonne do wyjazdu bardziej niż osoby z wykształceniem podstawowym czy zawodowym. Wśród nich także odsetek osób chętnych do wyjazdu jest wyższy niż średni. Kolejno 60,6% osób z wykształceniem wyższym oraz 59,1% osób z wykształceniem średnim jest chętnych do wyemigrowania. Tak wysokie wartości wśród osób wykształconych mogą świadczyć o niebezpieczeństwie drenażu mózgow wśród osób LGBTQIA mieszkających w Krakowie. Jednocześnie warto zwrócić uwagę, że wysokie wskaźniki chęci emigracji występują szczególnie wśród lesbijek (64,1%) oraz pośród osób transpłciowych (69,0%) czy niebinarnych (66,7%). Mogłaby to wskazywać na krzyżowe poczucie zagrożenia praw wśród tych grup wywołane ograniczeniami praw seksualnych i reprodukcyjnych w Polsce czy też uwłaczającymi procedurami uzgodnienia płci w Polsce. Osoby LGBTQIA mówią wprost, cytując jednego z ankietowanych: “Kraków jest już na dnie, tu nie da się żyć, ja jak wielu z moich znajomych uciekamy z tego miasta”.



Rys. 20. Kierunek migracji osób badanych, chcących wyprowadzić się z Krakowa (N=538)

Wnioski i rekomendacje

Podsumowanie

Kraków się zmienia i coraz bardziej otwiera na różnorodność, ale to wszystko przede wszystkim dzięki osobom, które w nim mieszkają, także z wyboru. Społeczność LGBTQIA, zwłaszcza ludzie młodzi, są coraz bardziej otwarci na różnorodność, akceptujący, ale także świadomi, w tym tego, że dyskryminacja nie jest ok. Sami i same są różnorodni - co pokazuje także nasza metryczka. Świadomość różnorodności, także w uznaniu, że równość jest w XXI wieku, w środku Europy, oczywistością, jest widzialna przede wszystkim w oczekiwaniach i potrzebach, w tym na rzecz zmiany.

Ponad połowa ankietowanych przez nas osób LGBTQIA, bo 63,4% doświadczyły w Krakowie dyskryminacji, z czego 61% stanowiła przemoc werbalna. Warto także zwrócić uwagę, że przemocy fizycznej doświadczył co piąty gej w Krakowie, co stanowi wyjątkowo duży odsetek. Historie przedstawione w raporcie podkreślają jak dotkliwie są różne formy przemocy dla osób ich doświadczających. To, co zwraca uwagę w naszym badaniu, to powtarzalność incydentów, bo prawie 2/3 przypadków przemocy fizycznej i prawie 60% aktów wandalizmu miało charakter powtarzalny.

Osoby, które dyskryminacji doświadczyły chcą reagowania na nią, przede wszystkim od szkół i uniwersytetów (84,6%), a także policji (ponad 80%), ważną rolę pełnią też lokalni politycy i polityczki (80,3%) oraz Urząd Miasta (77,8%).

Dyskryminacja to m.in. dolegliwości psychiczne, ale i somatyczne. Trzeba pamiętać, że spora część społeczności stale więc odczuwa dolegliwości z powodu doświadczanej dyskryminacji. Niejednokrotnie silnie wpływają one na funkcjonowanie osób LGBTQIA w życiu codziennym. Jednocześnie trzeba zwrócić uwagę, że incydenty dyskryminacyjne zdecydowanie nasiliły się w 2020 roku w związku z nagonką na osoby LGBTQIA.

Ponad 84 proc. przypadków dyskryminacji w Krakowie miało miejsce w przestrzeni publicznej, istotną rolę w jej popełnianiu mają zdaniem ankietowanych politycy na szczeblu krajowym, co pokazuje, iż pomimo podkreślanego często przez polityków zdystansowania się do rzucanych w stronę społeczności LGBTQIA słów, są one widziane jako realna krzywda, mająca wpływ na stan psychiczny i fizyczny osób, będących jej targetem.

- 46** Musimy też pamiętać, że najbardziej narażone na wszelkie typy dyskryminacji są osoby transpłciowe i niebinarne, ważne jest więc projektowanie działań także pod ich potrzeby, niwelujące skutki dyskryminacji.

Dyskryminacja się nie oplaca, także dlatego, że z jej powodu tracimy obywateli i obywatelki - ponad połowa osób LGBTQIA, które rozważają wyprowadzkę z Krakowa, nie ukrywa, że jednym z motywów jest dyskryminacja.

Rekomendacje dla Urzędu Miasta Krakowa i lokalnych polityków

1. Miasto powinno być otwarte, nowoczesne, przyjazne, co powinno się realizować przede wszystkim w pro-aktywnych postawach i inicjatywach. W związku z tym należy:
 - a. przeprowadzać lub finansować kampanie społeczne na rzecz różnorodności
 - b. wprowadzać programy na poziomie lokalnym, uwzględniające specyfikę działań antidyskryminacyjnych, ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową,
 - c. kierować się wartościami różnorodności, równości, akceptacji i otwartości co powinno być odzwierciedlone w oficjalnych dokumentach i strategiach.
 - d. wdrożyć zapisy Europejskiej karty równości kobiet i mężczyzn w życiu lokalnym, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii różnorodnej dyskryminacji opartej na uprzedzeniach rasowych, niepełnosprawności, orientacji seksualnej, religii i sytuacji społeczno-ekonomicznej.
2. Miasto powinno skutecznie wychodzić z inicjatywą na rzecz reagowania na dyskryminację, a także edukować i kształtować świadomość mieszkańców i mieszanek Krakowa. W związku z tym należy:
 - a. przygotować procedury i mechanizmy reagowania na dyskryminację w mieście, w tym w instytucjach miejskich

- b. przeszkolić z zakresu przeciwdziałania dyskryminacji i świadomości różnorodności osoby zatrudnione w urzędzie miasta czy podległych miastu jednostkach
 - c. przygotować jednostki takie jak Straż Miejska do prowadzenia interwencji w zakresie incydentów o charakterze nienawistnym
 - d. zapewnić wsparcie prawne dla osób doświadczających dyskryminacji by ułatwić im możliwość zgłaszania tego typu incydentów
 - e. bieżąco monitorować wszelkie przejawy nienawiści w mieście.
3. Miasto powinno także wspierać i wzmacniać lokalne społeczności, narażone na wykluczenie i dyskryminację. Żeby to zrealizować powinno:
- a. prowadzić programy wsparcia psychologicznego lub dofinansowywać tego typu programy prowadzone przez organizacje pozarządowe
 - b. prowadzić działania w przestrzeni publicznej wyrażające wsparcie dla społeczności osób LGBTQIA np. poprzez odpowiednie podświetlenie budynków miejskich instytucji
 - c. wspierać lokalne organizacje działające na rzecz osób LGBTQIA, m.in. w tworzeniu oferty kulturalno-rekreacyjnej, społecznościowej, a także w bieżącym adresowaniu potrzeb lokalnej społeczności
4. Miasto poza własną aktywnością powinno stale monitorować efekty swoich działań. W związku z tym należy:
- a. prowadzić regularną diagnozę sytuacji społeczności LGBTQIA w Krakowie
 - b. porównywać badania i rozwiązania stosowane w innych miastach Polski czy Europy
 - c. uwzględniać perspektywę osób LGBTQIA w przeprowadzanych diagnozach horyzontalnych osób mieszkających w Krakowie w szczególności w zakresie rynku pracy, opieki zdrowotnej, dostępu do dóbr i usług oraz kontaktu z przedstawicielami urzędu

- d. wkluczać osoby LGBTQIA w panele obywatelskie i konsultacje publiczne w sposób proaktywny poprzez np. reprezentujące je organizacje pozarządowe.

Rekomendacje dla Policji

1. Policja ma obowiązek reagowania na wszelkie sytuacje przemocy i podejrzenia podejrzenia przestępstwa. Powinna w związku z tym:
 - a. przyjmować i traktować z należytą starannością wszelkie zgłoszenia dotyczące przemocy (zarówno fizycznej jak i werbalnej)
 - b. uwzględniać w notatkach służbowych, aktach sprawy i innych raportach przesłankę nienawiści ze względu której doszło do incydentu o charakterze dyskryminacyjnym
 - c. gromadzić dane dotyczące faktycznej ilości incydentów o charakterze dyskryminacyjnym, analizując także formy stosowanej dyskryminacji
2. Policja ma obowiązek traktowania obywateli z szacunkiem i w sposób niedyskryminujący. By to wypełnić należy:
 - a. przeszkolić funkcjonariuszy Policji w zakresie przeciwdziałania nienawiści i zapobiegania uprzedzeniom
 - b. zwrócić szczególną uwagę na sposób traktowania osoby doświadczającej przemocy przez funkcjonariuszy i wdrożyć procedury oraz modele zachowania oparte o szacunek do takiej osoby
 - c. wyciągać konsekwencje wobec funkcjonariuszy, którzy zachowują się w sposób dyskryminacyjny i ze względu na uprzedzenia stosują przemoc lub nie wywiązują się ze swoich obowiązków
 - d. wykonywać Dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE ustanawiającą normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw

